

1271/74

Cena 1 zł

Echo dnia

KIELCE

Nr 151 (784) Środa, 26 czerwca 1974 r. Rok IV



Ostatni trening naszych piłkarzy, 25 bm., przed rodowym meczem w Szwecji. Asystent trenera, Jacek Gmoch (z lewej) w czasie ćwiczeń z bramkarzami: Fischerem, Kalinowskim i Tomaszewskim. CAF — AP — telefoto

Czy zagra Kasperczak?

Polska — Szwecja WM 74 w pierwszej półfinałowej próbie

Dziś na czterech stadionach RFN rozpocznie się drugi X PIŁKARSKICH MISTRZOSTW ŚWIATA. Do półfinałowej rozgrywki przystąpią zespoły, w tym również reprezentacja POLSKI! W pierwszym pojedynku biało-czerwoni zmierzą się z zespołem Szwecji, chyba niezbyt ocenianym przez fachowców. Handynawowie, ścigający milki z zawodowych klubów europejskich, gdzie z powodzeniem grają szwedzcy piłkarze, zmontowali silną repre-

zentację, z którą nawet drużyna Johana Cruyffa — Holandia nie mogła sobie poradzić, uzyskując w grupie eliminacyjnej wynik bezbramkowy. Liczymy oczywiście na kolejny sukces naszych piłkarzy. Brl. DOKOŃCZENIE NA STR. 8

Radom trochę warszawski

„Za kilkanaście lat przestanie być największym miastem Kielecczyzny. Urbanisci przepowiadają, że w 1990 roku mieszkać w nim będzie 225 tys. osób, podczas gdy Kielce staną się w tym czasie metropolią czteremilionową. Kierownik Miejskiej Pracowni Urbanistycznej mgr inż. arch. Edward Grajewski krótko stwierdza: — Nie chodzi nam o rozwój miasta za wszelką cenę. Ważne jest, aby jego mieszkańcom żyło się w nim przyjemniej, mieszkańcy wygodniej”.

A co się w tym kierunku robi? Bardzo wiele! O szczegółach dynamicznego rozwoju Radomia dowiedzą się czytelnicy w lipcowym numerze „Przemiań”, z artykułu pt. „Radom trochę warszawski”. Lipcowe „Przemiań” już w tym tygodniu w kioskach!

Aldo Moro z rewizytą w Polsce

Na zaproszenie ministra spraw zagranicznych STEFANA OLSZOWSKIEGO przybywa dziś do Polski z oficjalną wizytą minister spraw zagranicznych Republiki Włoskiej — ALDO MORO. Powitanie gościa w Warszawie nastąpi w godzinach popołudniowych. Trzynastodniowy pobyt Aldo Moro w Polsce będzie rewizytą: jesienią ub. roku przebywał we Włoszech min. Stefan Olszowski. Jak można przypuszczać, zapowiedziane obecnie rozmowy obu ministrów spraw zagranicznych skoncentrują się wokół najważniejszych problemów międzynarodowych.

Realizacja zadań społeczno-gospodarczych, działalność Biura Politycznego i Sekretariatu KC — przedmiotem obrad plenarnych KC PZPR

Jak informowaliśmy, wczoraj pod przewodnictwem I sekr. KC PZPR EDWARDA GIERKA obradowało w Warszawie XIV plenarne posiedzenie Komitetu Centralnego PZPR.

Informację o realizacji zadań społeczno-gospodarczych w okresie od I Krajowej Konferencji PZPR przedstawił członek Biura Politycznego KC PZPR, prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz. (Tekst przemówienia podajemy na str. 2).

Dziś obraduje Sejm PRL

W czasie dzisiejszego posiedzenia Sejmu PRL podjęte zostaną dwa ważne tematy: pierwszy z nich jest kodyfikacja prawa pracy. Projekt kodeksu pracy opracowany przez rząd przy udziale CRZZ został przedstawiony izbie w pierwszym czytaniu 19 stycznia br.

Drugi temat posiedzenia parlamentu wiąże się z tradycyjnie w połowie roku przypadającą oceną działalności rządu w roku poprzednim i udzieleniem mu absolutorium za ten okres.

Przed moskiewskim szezytem

R. Nixon w Brukseli

Do Brukseli przybył prezydent Stanów Zjednoczonych Richard Nixon, by wziąć udział w podpisaniu „Deklaracji o stosunkach atlantyckich”. Deklaracja ta — będąca kompromisem między stanowiskami Francji i USA — została przygotowana przez ministrów spraw zagranicznych 15 państw członkowskich paktu NATO 19 czerwca w Ottawie. Z Brukseli Nixon udaje się do Moskwy. DOKOŃCZENIE NA STR. 7

W Kielcach i w Radomiu

2800 kandydatów do indeksu

Już za tydzień, 2 lipca, rozpoczyna się egzaminy wstępne na studia dzienne we wszystkich wyższych uczelniach w kraju. Pierwszego dnia kandydaci zdawać będą egzamin pisemny z przedmiotu kierunkowego (w uczelniach technicznych z matematyki), drugiego — egzamin z wybranego języka obcego. Aż do końca czerwca przedłużony został okres składania podań. Decyzja ta została podjęta, by umożliwić przeniesienie papierów na inny kierunek, lub inną uczelnię tym kandydatom, którzy trafili na specjalności najbardziej „obciążone”.

W Kielecko-Radomskiej Wyższej Szkole Inżynierskiej czeka na kandydatów 825 indeksów. Chętnych do podjęcia studiów jest obecnie około 1500 osób. Największym powodzeniem cieszy się Wydział Budownictwa Lądowego w Kielcach, gdzie na 100 miejsc jest 292 kandydatów. Najmniejszym — Wydział Technologii Obuwia i Garbarstwa w

Niecodzienna kraksa

26.VI. WASZYNGTON PAP. Policja stanowa w Pensylwanii musiała szukać pomocy u świnia. Ciężarówka, w której przewożono świnie rzeźne, wpadła do rowu. Wszystkie przewożone świnie rozbiegły się po terenie. 12 zaginęło, a na zebrowanie pozostałych 180 potrzeba było aż 6 godzin.

Informację o działalności Biura Politycznego i Sekretariatu KC po I Krajowej Konferencji PZPR złożył członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Edward Babuch. (Tekst przemówienia podajemy na str. 7).

W dyskusji na plenum zabrakło głos 11 mówców.

Po zakończeniu dyskusji I sekretarz KC PZPR Edward

Gierek przedstawił projekt uchwały, która została przyjęta jednomyślnie.

W drugim punkcie porządku dziennego poświęconym sprawom organizacyjnym, Komitet Centralny na wniosek Biura Politycznego KC PZPR zwolnił Franciszka Szlachetkę z funkcji sekretarza KC w związku z wcześniejszym powołaniem go na stanowisko wiceprezesa Rady Ministrów.

Uchwała XIV plenum KC PZPR

Komitet Centralny PZPR, po wysłuchaniu informacji członków Biura Politycznego — prezesa Rady Ministrów PIOTRA JAROSZEWICZA i sekretarza KC EDWARDA BABUCHA stwierdza, że Biuro Polityczne, Sekretariat KC oraz rząd w swojej działalności konsekwentnie realizowały zadania społeczno-gospodarcze, zgodnie z wytycznymi I Krajowej Konferencji PZPR. Służyło to dalszemu socjalistycznemu rozwojowi kraju, umacnianiu partii i pogłębianiu jej ideowych wpływów w społeczeństwie.

Komitet Centralny PZPR aprobuje działalność Biura Politycznego i Sekretariatu KC oraz zawarte w informacjach oceny i wnioski i zobowiązuje instancje i organizacje partyjne do ich realizacji. Warszawa, 25 czerwca 1974 r. KOMITET CENTRALNY PZPR

Codziennosc tworzy przyszłość

Nie hamować tempa prac

Plac jest rozległy. Zakład Betonów Komórkowych w Świerżach Górnych — inwestycja, która kosztować będzie 371 milionów złotych — zajmuje 11 hektarów piaszczystej ziemi nad Wisłą, na której budowniczowie weszli 1 lipca 1972 roku, by pod koniec września br. można było przystąpić do rozruchu technologicznego maszyn i urządzeń. To odpowiedzialne zadanie spoczywa nie tylko na generalnym wykonawcy — Przedsiębiorstwie Budowy Elektrowni i Przemysłu „Beton-Stal”, ale również na przedsiębiorstwach specjalistycznych — piotrkowskim zarządzie montażowym warszawskiego „Mostostalu”, katowickiej „Elektrobudowie”, lubelskim „Instalu” i „Termokorze”.

Wczoraj na wielkim placu budowy odnotowaliśmy zadowalające tempo prac. „Beton-Stal” od 17 bm. powiększył

swą grupę robót do 240 ludzi, którymi „dowodzą” — inż. Pańniczek i Kalinowski, nie ociągają się pracownicy „Mostostalu” i innych firm podwykonawczych.

Nawodniacz młynów, w którym mleć się będzie pyły dymnicowe z Elektrowni „Kozienice” wapno i cement, trwa aktualnie montaż maszyn, ale poważne kłopoty występują w

DOKOŃCZENIE NA STR. 7



Interwencje przyjmujemy
w godz. 9—11

Zasłonięte okna

Janina Pawlikowska z Kielc: — Przy ul. Petyhorskij 2 mieszka moja znajoma — 74-letnia Maria Malinowska. Ma tam swój mały stary domek.

DOKOŃCZENIE NA STR. 3

Ziemia kielecka w „Panoramie XXX-lecia”

● Dymarki nad Wisłą

● Wieczór poezji

„Wyobraźmy sobie, że to nie most Śląsko-Dąbrowski wznosi się nad nami, ale zalazione zbocza Łysogór...” — tymi słowami rozpoczęła się wczoraj trzecia już impreza z pokazowym wytopem żelaza. Jednym słowem — „Świę-

krzyskie Dymarki” przeniosły się na kilka dni do stolicy.

W roli rudników wystąpili uczniowie kieleckiego Technikum Elektrycznego, a komentarz naukowy wygłaszał doc. dr Kazimierz Bielenin — DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Osiągamy dobre wyniki: mobilizując siły i zespalaając wysiłki godnie uczymy jubileusz XXX-lecia PRL

Analizując 7-miesięczny okres, jaki minął od I Krajowej Konferencji PZPR, Piotr Jaroszewicz oświadczył m.in.:

Pomyślnie realizujemy zadania, które konkretyzuje narodowy plan społeczno-gospodarczy na rok 1974 oraz dodatkowy program placowo-socjalny, zaaprobowany przez XII plenum KC.

Na szczególne podkreślenie zasługuje kilka pozytywnych zjawisk. Należy do nich utrzymanie się wysokiej dynamiki produkcji przemysłowej (wzrost o 13 proc. w stosunku do 5 miesięcy ub. roku) osiągnięta przy znacznie mniejszym wzroście zatrudnienia, który obecnie wyniósł 2,5 proc., gdy w okresie styczeń — maj 1973 roku — 4 proc. Szybszy jest wzrost wydajności pracy: 10,2 proc. wobec 8 proc. w ub. roku. W rezultacie, w ciągu 5 miesięcy przyrost produkcji został w 80,8 proc. uzyskany dzięki zwiększeniu wydajności pracy wobec ok. 67 proc. w 3 ostatnich latach.

Dodatnim zjawiskiem jest pomyślna realizacja bardzo poważnego planu inwestycyjnego. W ciągu 5 miesięcy br. nakłady inwestycyjne ogółem wzrosły o prawie 26 proc. W porównaniu z tym samym okresem ub. roku dobrej realizacji zadań gospodarczych towarzyszy szybki wzrost przychodów pieniężnych ludności. Wynagrodzenia w gospodarce społecznej wzrosły o 17,5 proc., w tym samym czasie wypłaty za skup produktów rolnych wzrosły o 24,3 proc.

Łącznie podwyżka płac w pierwszym półroczu br. objęliśmy już ok. 2,3 mln osób. Ich dochody wzrosną w tym roku o ponad 8 mld zł, a w 1975 roku — około 11 mld zł.

Premier stwierdził dalej: Wysoka dynamika, jaką osiągamy w realizacji programu VI Zjazdu — tempo wyróżniające dziś nasz kraj w Europie i na świecie — nie jest, bo i nie może być wolna od określonych nałóg i trudności. Dlatego właśnie, w ostatnich miesiącach, postawiliśmy dodatkowe zadania na rok bieżący w podstawowych dziedzinach rozwoju kraju, mając m.in. na uwadze, że istotną cechą naszej obecnej sytuacji jest szczególnie wysoka dynamika wzrostu przychodów pieniężnych.

Według aktualnej oceny, przychody pieniężne ludności wzrosną w br. o ponad 14 proc. wobec planowanych 9,3 proc. Oznacza to przekroczenie planu o około 38 mld zł. Realny wzrost płac osiągnie średnio około 8 proc. Są to zjawiska pozytywne, służące realizacji zadań naszej polityki i odpowiadające jej istocie. Równają się one szybkiemu wzrostowi popytu na rynku wewnętrznym, nakazując nieustanne starania o zwiększenie produkcji i rozwój usług.

W układzie równowagi rynkowej i ogólnogospodarczej wielką rolę odgrywa produkcja rolnicza. Skomplikowane warunki klimatyczne obecnego roku wymagają od nas wielostronnych działań dla zapewnienia dobrych plonów. Rząd opracował i realizuje program odpowiednich przedsięwzięć w tym kierunku.

Ze szczególną troską odniesimy się do zaopatrzenia rynku w mięso i przetwory. W roku bieżącym osiągniemy spożycie około 31 kg więcej w porównaniu z 1970 r.

Przypominając, że za nami jest już 41 miesięcy planu 5-letniego, mówca podkreślił, iż w realizacji tego planu jesteśmy zaangażowani o wiele bardziej. Wszystkie podstawowe działy gospodarki przekraczają przypadek na ten okres założenia, niektóre osiągnęły już poziom przewidziany na koniec roku 1975. Jest to ofensywna metoda działania, nieodłączna od całej społeczno-gospodarczej strategii VI Zjazdu.

Przewiduje się, że nakłady inwestycyjne założone w tegorocznym planie w rozmiarze 416 mld

zł wyniosą około 450 mld zł i będą o około 70 mld zł większe niż w roku ubiegłym i o około 135 mld zł większe od ustaleń planu pięcioletniego na rok 1974.

Szacujemy, że w całym pięcioletnim okresie globalne rozmiary inwestycji osiągną około 1,9 biliona złotych i o ponad 400 mld zł przekroczą założenia planu.

Informacja Piotra Jaroszewicza na XIV plenum KC PZPR

Zgodnie z decyzjami V plenum KC PZPR, powołane dodatkowe nakłady kierujemy na zwiększenie budownictwa mieszkaniowego i sukcesywne tworzenie przemysłu mieszkaniowego. W latach 1971—1975 na rozwiązanie tego niezwykle ważnego problemu społecznego przeznaczymy ponad 240 mld zł, to jest o 56 proc. więcej niż w pięcioletniu poprzednim. Podjęliśmy również zadania inwestycyjne służące usuwaniu zaniechań w działach socjalnych oraz dalszej rozbudowie bazy naukowej i oświatowej.

W procesie inwestycyjnym i w budownictwie mamy jednak nadal wiele słabych ogniw. Nie potrafimy dość skutecznie zapobiegać nadmiernej rozszerzaniu frontu inwestycyjnego, co świadczy m.in., że nadal w zbyt małym stopniu wykorzystujemy możliwości bezinwestycyjnego powiększania produkcji. W wielu jeszcze przypadkach zamiast modernizacji obiektów, mamy do czynienia z tenantami, co buduje nowe zakłady. Realizacja inwestycji nie zawsze jest poprzedzona dobrym przygotowaniem, nie przewidywaliśmy dysproporcji między postępowaniem w uzyskiwaniu przychodów ważnych dla gospodarki obiektów, a stosunkowo słabą realizacją inwestycji towarzyszących. Mimo pewnej poprawy, poważnym problemem są opóźnienia w osiąganiu planowanych zdolności produkcyjnych. Kład podjął liczne decyzje i posunięcia, służące usuwaniu tych braków.

W roku 1973 obroty handlu zagranicznego wzrosły w porównaniu z 1972 r. o ok. 26 proc., a w okresie styczeń — maj br. wzrost był o 36,5 proc. większy niż rok temu. W naszych stosunkach z zagranicą decydującą rolę odgrywa współpraca ze Związkiem Radzieckim — głównym naszym partnerem i wypróbowanym sojusznikiem oraz z NRD, CSRS i z pozostałymi krajami socjalistycznymi — członkami RWPG. Import z tych krajów ma decydujące znaczenie dla zaopatrzenia Polski w podstawowe surowce, materiały i maszyny. Na te rynki kierujemy ponad 80 proc. eksportu wyrobów przemysłu elektromaszynowego oraz wiele innych towarów.

W ostatnich latach zdynamizowaliśmy także wymianę handlową z krajami kapitalistycznymi. Wiąże się to przede wszystkim z realizacją programu unowocześniania gospodarki w oparciu o zakupy nowoczesnych maszyn, urządzeń, kompletnych obiektów, licencji i technologii, a także ze związaną z tym koniecznością importu wielu surowców i materiałów.

Na wzrost wartości obrotów z krajami kapitalistycznymi, zwłaszcza w br. wpływa w dużym stopniu wzrost cen na rynkach zachodnich. W rezultacie tego ruchu cen w obrotach z krajami kapitalistycznymi saldo na naszą korzyść wzrosło w 1973 roku o ok. 1,2 mld zł dew., a w okresie 5 miesięcy br. o około 600 mln zł dew. Trudności te przezwyciężamy poprzez wzrost eksportu.

Z żelazną konsekwencją będziemy więc domagać się wykonania zadań eksportowych od zakładów nie tylko w całości,

lecz i w części uruchamianych i modernizowanych w oparciu o kredyty zagraniczne.

Spośród wniosków i głównych zadań wynikających na przyszłość, premier wymienił następujące: konsekwentne rozwijanie obrotów zagranicznych ze wszystkimi krajami, wydane zwiększenie udziału Polski w międzynarodowym podziale pracy, umiejętne i skuteczne przewidywanie trudności na rynku światowym, a kluczem do tego jest przede wszystkim dalsza intensyfikacja eksportu, rozwój celowo ustalany import; wykorzystanie handlu zagranicznego do skutecznego dynamizowania wzrostu i modernizacji gospodarki, czyli traktowanie równowagi bilansu handlowego i płatniczego jako zagadnienia pierwszoplanowego.

Główny i najważniejszy czynnik naszego rozwoju — oświadczył z kolei mówca — to racjonalizacja gospodarowania pracą ludzi.

Nasze dotychczasowe działania zapewniało skuteczną realizację polityki pełnego zatrudnienia. Będziemy ją nadal urzeczywistniać. Mamy jednak świadomość, że sytuacja demograficzna zmierza w kierunku wyczerpywania się rezerw pracowniczych.

W tej sytuacji nie stać nas na to, aby uzyskiwać przyrosty produkcji dzięki zwiększaniu zatrudnienia. Kluczem do pomyślnego rozwoju naszej gospodarki — staje się obecnie wydajność pracy. Dziś decyduje wyzwalanie tych własnych rezerw.

Jak wykazuje ostatni okres, ograniczenie przyjęć do pracy nie spowodowało wzrostu liczby poszukujących jej osób. Przeciwnie: liczba ta kształtuje się na poziomie niższym niż w roku ubiegłym. Zdajemy sobie sprawę, że przejście na intensywny sposób zarządzania gospodarką wymaga czasu, wyrzucenia lamania starych nawyków. Tym silniej trzeba upowszechniać prawdę, że dostosowanie metod działania do nowych warunków leży w ogólnym interesie społecznym.

Przypominając ostatnie decyzje w tych sprawach P. Jaroszewicz stwierdził: Szczególną uwagę zwracamy na racjonalizację zużycia surowców i materiałów. W wyniku wdrażania postępu technicznego, efekty tych działań powinny — po pierwsze — złagodzić, napięty bilans surowcowo-materiałowy i po drugie — zapewnić dalszą obniżkę kosztów materiałowych, która powinna wynieść w przemyśle w bieżącym roku ok. 2 proc. wobec 1,4 proc. w ub. roku.

Koncentrujemy również uwagę na stałym doskonaleniu metod planowania i zarządzania.

W roku XXX-lecia Polski Ludowej — zakończył premier — osiągamy dobre wyniki. Zaczeliśmy ten rok dobrze. Mobilizując siły i zespalaając wysiłki, zamknijemy go z pewnością jeszcze lepszymi rezultatami, godnymi jubileuszu XXX-lecia Polski Ludowej.

W skrócie

W Opolu rozpoczyna się XII Krajowy Festiwal Polskiej Piosenki. W tym roku przypomni on dorobek naszego piosenkarstwa w minionym XXX-leciu a równocześnie zaprezentuje najnowsze utwory oraz najbardziej uzdolnionych debiutantów spośród wykonawców.

W Stoczni Szczecińskiej im. A. Warskiego odbędzie się dziś wodowanie kolejnego statku z serii 32-tysięczników przeznaczonych dla Polskiej Żeglugi Morskiej. Konstruktorom nowej jednostki udało się zwiększyć jej nośność o 1,5 tys. DWT.

We Wrocławiu odbywają się doroczne XIV Krajowe Targi Zaopatrzeniowe. W ciągu trzech dni przedstawiciele przedsiębiorstw i central handlowych z całej Polski będą mogli na targach zakupić towary wartości ponad 300 mln zł.

W Warszawie spotykają się dziś laureaci Turnieju Młodych Mistrzów Techniki — 1973. Są wśród nich najlepsi młodzi racjonalizatorzy i wynalazcy z całego kraju — młodzi robotnicy, technicy i inżynierowie, uczniowie i studenci. Reprezentują oni ponad 41-tysięczną rzeszę uczestników konkursu organizowanego przez ZMS przy współudziale CRZZ i NOT.

Ziemia kielecka w „Panoramie XXX-lecia”

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

archeolog, wybitny znawca problemów Zagłębia Staropolskiego. Bezpośrednio po ostatnim wytopie poprosił go o opinię na temat warszawskich „Dymarek”.

„Zainteresowanie imprezą było bardzo duże. Myślę, że spełniła ona swe zadanie. Zrobiliśmy dużo dla upowszechnienia wiedzy. Przez cały czas prowadziliśmy dialog z publicznością. Padło wiele pytań świadczących o znajomości rzeczy. Szkoda tylko, że imprezy nie docenili warszawscy naukowcy.”

Spostrzeżenia te potwierdzają rozmowy z uczestnikami. Wydaje się, że element popularnonaukowy był tu wyraźniejszy niż w Nowej Słupi. Wielu widzów zapowiada zresztą przyjazd na „prawdziwe” „Dymarki”. Na razie wszyscy mogli kupić pamiątki w kiosku prowadzonym przez Towarzystwo Przyjaciół Górniczo, Hutniczo i Przemysłu Staropolskiego.

Nowe połączenia PKS z Zakopanem i Krynicią

Wprowadzone niedawno w komunikacji dalekobieżnej kursy ekspresowe stanowią duże ułatwienie dla pasażerów, odbywających podróże autobusem do odległych miejscowości. Warunki podróży ulepszyły sobie dobrą opinię. Dlatego z myślą o podróżnych w sezonie letnim PKS uruchomił nowe linie ekspresowe na trasach: Warszawa — Kielce — Krynica oraz Warszawa — Kielce — Zakopane. Od 15 czerwca do 2 września br. autobusy ekspresowe kursować będą na tych trasach w dni przedświąteczne i świąteczne oraz 15 i 16 każdego miesiąca. Dotychczas na trasach Kielce — Zakopane i Kielce — Krynica kursowały jedynie 4 autobusy pospieszne typu „lux”.

Cena za przejazd autobusem ekspresowym jest niewiele wyższa w porównaniu z ceną za przejazd autobusem pospiesznym „lux”. Informujemy również, że PKS w Kielcach, w celu usprawnienia ruchu komunikacyjnego przesiadki przystanek pasażerski dla autobusów „przełotowych” na plac obok dworca PKP.

Wielozorem z grupą warszawskich miłośników poezji spotkali się w Klubie MPiK na „Scianie Wschodniej” młodzi poeci — Ryszard Zamojski, Bogdan Betz. Spotkanie prowadzone przez Bogdanę Piernikarską wypełniły recytacje wierszy w wykonaniu Zbigniewa Krężalowskiego oraz dyskusja o miejscu współczesnej kieleckiej poezji w polskiej literaturze. (J.B.B.)

2800 kandydatów do indeksów

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1
nie dużo jest zgłoszeń na filologię polską i biologię. Najmniejszą liczbę kandydatów zgłosiło na fizykę i chemię. Na żadnym z kierunków nie ma jednak niedoboru kandydatów.

Do pracy podczas egzaminów wstępnych szykują się także działacze Socjalistycznego Związku Studentów Polskich. Tradycyjnie już w dniach poprzedzających egzaminy, na dworcach zorganizowane zostaną punkty informacyjne. Studenci starszych lat pomogą również swym młodszym kolegom „zagospodarować się” w domach akademickich.

Komunikat Totalizatora Sportowego

PP Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach piłkarskich na miesiąc świata na dzień 19-23.VI.1974 stwierdzono: 9 rozgrywek z 12 trafieniami — wygrane po 58.333 zł, rozgrywek z 11 trafieniami — wygrane po 1.299 zł, 4.908 rozgrywek z 11 trafieniami — wygrane po 105 zł.

W zakładach Totolotki z dnia 23.VI.1974 r. stwierdzono: 1 rozgrywkę z 6 trafieniami — wygrana 1.000.000 zł, 2 rozgrywkę z 5 trafieniami — wygrana po 960.794 zł, 1 rozgrywkę z 5 trafieniami — wygrana po 20.500 zł, 1 rozgrywkę z 4 trafieniami — wygrana po 395 zł, 180.610 rozgrywek z 11 trafieniami — wygrane po 20 zł.

Kielecki (pod)wieczorek...

W KOLEJCE U PREZESA

20 osób przyjęli podczas wczorajszego dyżuru z-ca dyrektora CZBM w Kielcach Jerzy Grona i z-ca kierownika działu członkowskiego, Stanisław Grabarczyk.

— We wtorek pracujemy do godz. 11 — formuje dziennikarza dyrektor. — Najczęściej przyjmujemy interwencje co do orientacyjnych terminów przydziału mieszkań. Natomiast katorzy bloków KSM zgłaszają usterki w nowo otrzymanych mieszkaniach, proponują pewne nowe rozwiązania niektórych spraw na osiedlu. Uwagi i propozycje skrzętnie notujemy i każdy możliwym przypadkiem nasza interwencja jest natychmiastowa.

TYLKO DLA SMAKOSZY

Okazuje się, że to był kolejny, bardzo dobry pomysł władz handlowych. Najlepszym potwierdzeniem tej tezy jest niezwykle powodzenie, jakim cieszy się chwarta przed kilkoma dniami restauracja „Rybna” przy pl. Obrońców Stalingradu.

— Od rana do wieczora (lokal czynny jest od godz. 10 do 22) mamy komplet konsumentów — mówi kierowniczka, Władysława Michalec — a wiele osób musi, niestety, czekać na wolny stolik.

Nie więc dziwnego, że dotychczas sprzedano już pół tony pstrąga i taką samą ilość węgorza oraz sandacza. Kierowniczka zapewniła nas, że już w tym tygodniu zakład otrzyma atrakcyjny towar — faszerowane ślimaki — specjalnie dla smakoszy.

Człowiek nikomu niepotrzebny

Miasteczko w niedzielne popołudnie. Przed domami siedzą ludzie. Toczą się leniwe rozmowy, wesoło bawią się tylko dzieci. Nawet w przydrożnym barze sennie, za kontuarem nudzą się kelnerki.

Przyjechałem tutaj idąc śladem listu czytelnika alarmującego, niespokojnego listu.

List:

Zmuszona jestem do was napisać i prosić o pomoc dla człowieka, który ginie w nędzy i samotności. Jest nim... zamieszkały we wsi Mniów pow. Kielce. Jest chory na płuca i pije. Nikt się nim nie interesuje. Proszę was przyjechać i sprawę zbadać na miejscu.

Pokazują mi walczącą się chatkę — „to tu”. Gospodarza nie ma na miejscu, bo i po co tu wracać? Większość czasu spędza człowiek, w którego interesie tu przyjechałem, w barze (jeśli ma pieniądze) lub tu i ówdzie we wsi.

Wypowiedź I:

— Mieszka tu. Pić pije, ale spokojny, nie awanturuje się. Najwyżej wejdzie w jakiś kącik — byle gdzie — i prześpi się. Nie, nie zawsze tak było. Jak żyła jego żona, to do kieliszka nie trzymał. Krótka go, panie trzy-mała. A teraz — rozpił się. Małajku to on tam wielkiego nie ma, więc i nie ma za co pić. Trochę tylko ta renta...

Wypowiedź II:

— Znam, znam całą rodzinę. Jeden nawet jest inżynierem w

Kielcach. A ten — cóż, ten nie potrafił sobie życia ułożyć. Ale obo i idzie...

Wypowiedź zainteresowanego:

— Mam, panie, rentę, prawie 800 zł. Po żonie. Pomoc? A tak przydałaby się. Jakaś paczka z pomocy społecznej, trochę grosza. Tak, tu mieszkam. Nie najlepiej? Ano, może i tak...

Patrzę na ogorzałą twarz, wyrazistą, w blyszczące jasno-niebieskie oczy. Nie ma widać czasu na rozmowę ze mną. Dlaczego? Z daleka już młody chłopak woła do mego rozmówcy, że może wpaść „na jednego”.

Historia, którą relacjonuję nie jest rzeczą niezwykłą w życiu. Miasteczka, gdzie wszyscy wszystkich znają mają swoje własne zwyczaje. Obowiązująca zasada, że „bez pół litra nie załatwisz” prowadzi do upadku wielu ludzi. Zaczyna się to od kieliszka — najpierw jednego — a potem nawyk staje się nie do złamania. W wypadku, o którym informowałem redakcję list, sprawa miała się zapewne w ten sam sposób. Gdzieś przecież jest przy-czyna, że człowiek nagle wpada w pijanństwo. Skłonni jesteśmy składać wtedy wszystko na karb ludzkiej słabości, której nie potrafimy się oprzeć. A jednak jest to tylko jedna strona medalu. Człowiek jest istotą społeczną i podlega presji środowiska. Innymi słowy — możemy pomóc lub doprowadzić do zniszczenia człowieka. W wypadku relacjonowanym nie jestem wcale pewien, czy alkoholizm starego człowieka, który pić zaczął dopiero przed kilkoma laty, jest alkoholizmem niezawinionym przez nikogo innego. Zadać sobie pytanie: czy można było mu wcześniej pomóc — jemu, samotnemu człowiekowi, który nie musiał życia pod jego koniec zmieniać.

Rozmawiałem wcześniej z pracownikiem Urzędu Gminnego w

Mniowie. Usłyszałem opinię, że S. to margines społeczny. Ze człowiek, dla którego pomoc jest i spóźniona, i już niepotrzebna, nieskuteczna.

Z doświadczenia wiem, że podobne historie napotkać można w wielu miastach nie tylko województwa kieleckiego. Ludzie, którzy stracili sens swego życia. Którzy żyją z dnia na dzień, ot, nie myśląc co dalej. Są to prawdziwe tragedie ludzkie — samotność, alkohol — nie więcej. Kiedy mówimy: „a, z niego i tak nic nie będzie” — zastanówmy się czy w tych ludzkich dramatach nie mamy swego udziału. Czy częstując pół litrem za wykonaną pracę nie stwarzamy sytuacji sprzyjającej, która powtarzając się doprowadza do dramatu?

K. FALKIEWICZ

Telefon interwencyjny

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Tuż przy oknie Miejskie Przedsiębiorstwo Zieleni postawiło „barakowóz”, odbierając tym samym światło dzieńne. Interwencje o usunięcie go nie pomagają.

Józef Pokora — dyrektor Miejskiego Przedsiębiorstwa Zieleni w Kielcach: — Do 3 lipca barakowóz zostanie usunięty. Musimy najpierw wbudować płyty, które teraz uniemożliwiają jego przetransportowanie.

Brak serków

E. Robak z Kielc: — Dlaczego nie ma w sprzedaży chude serków homogenizowanych po 4 złote? Przecież są doskonałe!

Tadeusz Winiarski — z-ca dyrektora OSM „Radostowa” Kielce: — Zamówienia handlu tak spadły, że produkcja kilku czy kilkunastu kilogramów jest absolutnie nieopłacalna.

Opinie czytelników

Na nieprawidłową wycenę sukni ślubnej przez kierowniczkę kieleckiego sklepu komisowego skarży się Teodor Zaleska z Kielc. Czyżby naprawdę istniały przepisy, które mówią, że można sprzedać za sumę o połowę mniejszą niż wartość pierwotna danego artykułu? Przy tym niegrzeszna obsługa nie najlepiej świadczy o personelu sklepu.

(abo)

Czytelnicy piszą...

Klienci sklepu mięsnego nr 76 przy ul. Moniuszki w Kielcach dziękują kierownicze tego sklepu za miłą i uprzejmą obsługę. Aby tak zawsze i wszędzie było...

L.K. ze Starachowic pisze: „W telewizji i prasie reklamowany jest tusz roślina „vita”. Gdzie go można kupić, bo w Starachowicach jeszcze go nie widziałam. W sklepach spożywczych nie zawsze można nabyć „masło roślinne”. Od dawna poszukuję również reklamowanego w TV sprzętu domowego, jak np. cyklonarka ręczna dwustronna do parkietu oraz do pastowania podłóg. W sklepach artykułów tych nie ma i nikt nie wie czy w ogóle będą. A może po prostu winni są zaprzęgniowcy z „Eldem”. „Argo” czy innego przedsiębiorstwa?”

odwas do was Prawem kaduka

Po pięciu latach czekania państwo Lubczyński z Kielc otrzymali wreszcie wymarzony przydział. Mieszkanie — marzenie wielu młodych małżeństw. Nawet podobno im się, abstrahując już od faktu, że było tym wymarzone. Dostali już klucz (widziałem) zastanawiali się nad urządzeniem... Słowem — zbliżał się wielki dzień przeprowadzki.

25 maja p. Jan Lubczyński udał się do przydzielonego mieszkania przy ul. Pocieszka 10, by jeszcze raz zlustrować je gospodarskim okiem...

Zaskoczenie było spore. Wszystko odbyło się na zasadzie „puk, puk” — zamknięte. Okazało się, że w tzw. międzyczasie wprowadził się do mieszkania „dziki lokator”. Wprowadził się i kategorycznie odmówił opuszczenia lokalu.

Tak więc państwo Lubczyńscy dysponując kluczem pozostali na starym. I nie wiadomo prawdę mówiąc, kiedy skończy się ta niemożliwa i niezwykła sytuacja. Nie jest bowiem łatwo zmienić istniejącą sytuację.

Jak nas poinformował kierownik Wydziału Spraw Lokalowych, Lucjan Karoński — wydano już orzeczenie o przymusowej eksmisji, ale będzie cud,

jeśli uda się to załatwić w ciągu miesiąca...

Ta historia może być pretekstem do zastanowienia się nad swojszą pojętą filozofią życia. Z łokciami, postawie na swoim wbrew obowiązującym zasadom — słowem: prawem kaduka. Pikanterii tej historii dodaje fakt, że obaj — poszkodowani i dziki lokator są pracownikami tej samej instytucji — „Chemaru”. Ciekawe, co o tym niezwykle sporze sądzi władze zakładu? k. f.

Śladem naszych interwencji

24 maja br. pisaliśmy na temat głośno pracujących agregatów w szafach chłodniczych w hotelu „Centralnym” w Kielcach. W tej sprawie otrzymaliśmy wyjaśnienie z Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Gastronomicznego i Garmazeryjnego. Oto, co czytamy w tym piśmie: „...Podległy nam oddział w Kielcach dokonał wymiany agregatu przy szafie chłodniczej oraz położył wykładzinę amortyzacyjną przy komorze chłodniczej. W związku z tym obniży się natężenie hałasu spowodowanego przez prace tych urządzeń.”

Komenda Wojewódzka MO w Kielcach powiadomiła nas, że „piratem na drodze” (pisaliśmy o tym 31 stycznia br.) był kierowca autobusu nr rej. CI 87-52, pracownik Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego „Cementobudowa” w Nowinach k. Kielc.

PKS Oddział w Kielcach kategorycznie stwierdza: „Przystanek o nazwie Górno — Parcela jest obowiązującym przystankiem dla wszystkich autobusów przejeżdżających trasą Podzentyn — Kielce. Obsługa autobusów miała więc bezwzględny obowiązek zatrzymywania się na tym przystanku. Sygnalizowany przez ob. Zofię Steniewicz przypadek celowego nie zatrzymywania się autobusu, w dniach 7 i 8 czerwca br. spotkał się z ostrym napiętnowaniem z naszej strony, czego wyrazem jest udzielenie kary kierowcom tych autobusów. Niezależnie od tego przystanku wszystkim kierowcom i konduktorem o obowiązku przestrzegania poleceń.”

Tak to odnowiła na notatkę (telefon interwencyjny) zamieszczoną 18 czerwca br. (mak)

Sprostowania

Od 1 lipca br. bufet „Warsu” na dworcu PKS w Kielcach czynny będzie od godziny 6 do 20. Nie dotyczy to baru na dworcu PKP, który czynny jest całą dobę. Za przeoczenie przeproszamy.

3 czerwca br. zamieściliśmy artykuł pt. „Stosowska „Visu’a”. Jednocześnie w treści podaliśmy, że zakład wykonał plan w 104,5 proc. Kierownik zakładu w Stoszowie prosił o wiadomość, twierdząc, iż zakład wykonał plan sprzedaży za pięć miesięcy br. w wysokości 107 proc. (rym)

Choroby weneryczne nadal groźne

Zwróć się o poradę i pomoc do TELEFONU ZAUFANIA 466-74 przy którym w każdy czwartek (w godz. 16-17) fachowych porad udziela dyrektor Wojewódzkiej Przychodni Skórno-Wenerologicznej, dr MARIA KOWALSKA. Telefon Zaufania zapewni Ci pełną dyskrekcję.

Są wśród nas



Piękne hobby pana Jerzego

Pan Jerzy Niemakowski od niedawna mieszka w Kielcach. Przyjechał tu z Katowic. Pracuje nadal w tej samej firmie — Wojewódzkim Przedsiębiorstwie Handlu Artykułami Papierniczymi i Sportowymi. Zmie-nił tylko miasto. Kielecczyzna, a właściwie jej urokami jest zachwycony. Toteż w każdą pogodną niedzielę wędruje po piękne zakątki naszego regionu. Nie lubi oczywiście siedzieć. Poza pracą zawodową wykorzystuje każdą wolną chwilę na przeczytanie do-brej książki lub obejrzenie ciekawego filmu. Lubi też teatr, turystykę, ale jego pasją jest majsterkowanie. Toteż tej dłu-gocześnie — jak mówi — poświęca sporo czasu. Robi piękne rzeźby z różnych kształtach i wielkościach, wspaniałe wiatrak-i. Ostatnio zmalował „ko-łosek” — żaglowiec z XIV w. Obecnie pracuje znów nad wazonem, bo musi dać go w prezencie swojemu koleźce.

Pracochłonne to dzieła? — Bardzo, ale ja świetnie przy tej robocie wypoczywam. Żaglowiec budowałem trzy mie-siace, poświęcając dziennie dwie godziny na tę pracę.

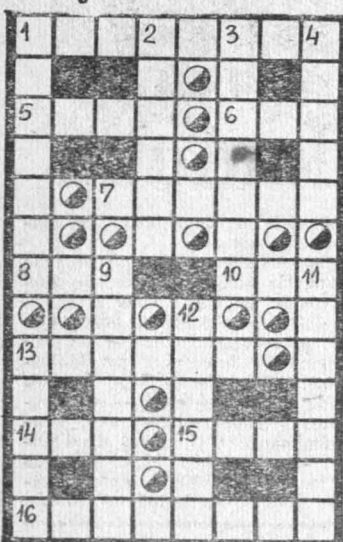
Z czego to wszystko pan robi?

Z papieru i drewna. Potrzebny też klej, ryż, farba, drobne kamyczki i piasek. To wszystko!

Tekst i zdjęcie: T. SZMIDT

Na dobranoc

Krzyżówka nr 148



POZIOMO: 1. odległościomierz, 5. rodzaj pistoletu maszynowego, 6. płyn z owoców, 7. koń o sierści będącej mieszaniną kępek brudnoczerwonych i białych, 8. część sztuki, 10. wymiar przedku bydląt domowego, 12. wyposa, 14. do uszczelnienia okien, 15. drużyna piłkarska, 16. uprawa wspinaczki w Tatrach.

PODŁOŻNO: 1. tyran, 2. czwarta część kopy, 3. rozciomawca, 4. zabronienie, 9. rozprawa naukowa, 11. dra pieńnik z rodziny lasowatych, 12. pojazd jednośladowy podobny do motocykla, 13. wolna stanowisko.

Rozwiązanie krzyżówki przesyłać należy pod adresem redakcji „ED” wyłącznie na kartkach pocztowych w terminie siedmiu dni od daty niniejszego numeru. Pomiedzy prawidłowe odpowiedzi rozstrzyga się dwa bony książkowe po 50 zł. Kartę pocztową bez kuponu będą wyłączone z losowania.

„ECHO Dnia”
Kupon nr 148

ROZWIĄZANIE ELIMINACJI NR 131
WYRAZ: Ewa, Lot, roz, ryk, auto, szosa, sygnał, trak.
Rozwiązanie główne: „Każdy obywatel jest obowiązany do znaków i sygnałów drogowych.”

Lekarski notatnik

Wypadki drogowe

Epidemia XX wieku stały się wypadki drogowe. W wielu krajach śmiertelność z powodu wypadków drogowych przewyższa śmiertelność z powodu wypadków przy pracy. Rocznie ginie na świecie w wypadkach drogowych 300 tysięcy ludzi, a 5-6 milionów odnosi rany.

W Polsce w ciągu ostatnich 10 lat zginęło tyle ludzi, ile w wojnie światowej. Przeciętnie co 2,5 godziny ginie u nas człowiek w wypadku drogowym, a co 15 minut odnosi rany. Najwięcej ginie w wypadkach drogowych osób w wieku między 15 a 25 rokiem życia. Stanowi to 30 proc. ogólnej śmiertelności spowodowanej wypadkami drogowymi. W innych krajach stosunek zabitych do rannych wynosi 1:1,5, a nawet 1:2,5. Ten wysoki wskaźnik zabitych i rannych w Polsce łączy się nie tylko z dużym udziałem w wypadkach drogowych w z niedoskonałym jest systemem udzielania pierwszej pomocy. Niepokojące jest to, że śmiertelność z powodu wypadków drogowych wyrażana liczbą zabitych przypadających na 100 ofiar jest największa wśród dzieci do lat 4 i prawie taka sama wśród osób w wieku powyżej lat 60. Najwięcej wypadków drogowych wywołuje sam człowiek (około 90 proc.). Tylko 4,3 proc. przyczyn wypadków drogowych powstaje na skutek braków technicznych i innych okoliczności. Ogólnie stwierdzić należy, że zdolność przystoso-

Liczy się inicjatywa, wysoka jakość, rachunek ekonomiczny

Nie tylko potentaci przemysłowi mogą eksportować

Jeśli mówimy o produkcji eksportowej w naszym województwie, zazwyczaj na myśl przychodzi znani potentaci przemysłowi: kielecki „Chemar” czy radomski „Walter”, „Radokór” i RWT, „Gerlach” w Drzewicy, „Cmielew” i Zakłady Metalowe „Predom-Mesko” w Skarżysku Kamiennym. A tymczasem okazuje się, że również średnie i małe zakłady przemysłowe mogą przysparzać naszej gospodarce narodowej cennych dewiz. Liczy się bowiem nie tylko wielkość produkcji, ale przede wszystkim inicjatywa, wysoka jakość poszukiwanych na rynkach zagranicznych towarów, no i — rachunek ekonomiczny.

Od „krówek” do walizek

Cały kraj zna doskonale wyroby opuszczające Spółdzielnię Pracy „Kieleczanka” prosperującą w stolicy województwa. Smakosze wielce sobie chwalą czekoladowe ciastka, herbatniki i ciasteczki, wreszcie niedawna nowość — ciasteczka z serem nazwane „tymonkami”. Ale prawdziwą furorę robią ciasteczki znane jako „krówki”. Ich sława szybko przekroczyła granicę PRL, no i tym sposobem kieleckie „krówki” — kakaowe

W pojedynkę a mimo to...

Wydzielający się pokojem tuzą obywateli francuski Jacques Meunier ma trudności z ustaleniem swej prawdziwej wagi. Za każdym razem, kiedy próbuje się zważyć na ulicznej wadze automatycznej, wyskakuje z otworu kar teczka z napisem: „Waga wagę wolno wchodzić tylko pojedynczo”.

wania się człowieka do ruchu jest odwrotnie proporcjonalna do tempa wzrostu motoryzacji. Polska należy do krajów o niskim wyjściowym poziomie motoryzacji przy jednoczesnym jej dynamicznym wzroście. I dlatego też w przeliczeniu na ilość pojazdów, więcej ginie u nas ludzi w wypadkach drogowych niż w innych krajach. Wysoki wskaźnik zabitych i rannych w wypadkach drogowych w naszym kraju wynika z dużego udziału pieszych i motocyklistów w ruchu drogowym. W 1970 roku uznano, że około 70 proc. wypadków drogowych w Polsce zostało spowodowanych przez kierowców, a ponad 25 proc. przez pieszych. Na częstotliwość wypadków drogowych wpływają też różne choroby kierowców, zwłaszcza zaburzenia w rzutach i zębach, choroby prowadzące do nagłych omdleń (np. padaczka, cukrzyca) oraz choroby zmniejszające szybkość reakcji i koordynacji ruchów. Duże znaczenie mają w tym względzie zaburzenia w rzutach i zębach, choroby prowadzące do nagłych omdleń (np. padaczka, cukrzyca) oraz choroby zmniejszające szybkość reakcji i koordynacji ruchów.

Największa liczba wypadków drogowych notowanych jest w III kwartale charakterystycznym jest najwyższym naładowaniem ruchu kołowego. Co się natomiast tyczy dni tygodnia, to największe notuje się wypadków w soboty. Udział mężczyzn i kobiet w ogólniej liczbie wypadków drogowych kształtuje się u nas jak 5:1. Obrożeń najczęstszą przyczyną gwałtowności jest doładowanie, a następnie kończy się doładowaniem i gwałtowności. Około 74 proc. rannych w wypadkach drogowych odnosi trwałe inwalidztwo różnego stopnia.

Nad tą smutną statystyką warto się zastanowić.

Dr LECH

i wyborowe — stanowią przykład starszych i młodszych mieszkańców Węgierskiej Republiki Ludowej. Nie więc dziwnego, że „Kieleczanka” z każdym rokiem zwiększa produkcję swoich wyrobów. Jej tegoroczna wartość przekroczy 123 miliony złotych.

Dobry przykład dla innych małych zakładów, jeśli chodzi o produkcję eksportową, dają też radomskie zakłady spółdzielcze i przemyśle terenowego. Ot, weźmy chociażby pod uwagę Radomskie Zakłady Wyrobów Skórnych i Odzieżowych „Sport”. Różnego rodzaju walizki i nesesery, podręczne torby turystyczne spotkać można nie tylko w sklepach Radomia, Kielce czy Jędrzejowa, ale także w magazynach handlowych Nowego Jorku, Tokio i Sztokholmu. Ładne, efektowne wyroby wszędzie bowiem znajdują nabywców pod każdą szerokością geograficzną.

Nie wstydzi się też swojej produkcji Spółdzielnia Pracy Garbarskiej „Zakowice” w Radomiu (każda ilość produkowanych tu futer i kożuszków znaleźć może zagranicznego nabywcę), Spółdzielnia Pracy „Wspólnymi Siłami” (stad pochodzą efektowne bluzeczki noszone przez Holenderki), wreszcie spółdzielnie skórzane...

Ładny gips... Rzeczywiście ładny gips produkują Zakłady „Dolina Nidy” w Gackach. A więc i ta produkcja znalazła uznanie w oczach wielu firm importowych w licznych krajach świata. Tylko w tym roku Zakłady Przemysłu Gipsowego w Gackach wywiozły na eksport około 35 tysięcy ton gipsu budowlanego, 300 tysięcy bloków do budowy ścian działowych, 500 tysięcy ton kamienia gipsowego i 3 miliony metrów kwadratowych płyt gipsowych. Na liście odbiorców wyrobów „Doliny Nidy” znajdują się firmy ze Skandynawii, Republiki Federalnej Niemiec, Węgier i Czechosłowacji.

Recepta jest prosta

Zbierając informacje na temat produkcji eksportowej, pytaliśmy też wytwórców o receptę na zdobywanie rynków zbytu i... dolarów, funtów szter-

W rodzinnej celi

Kiedy policjanci w fińskiej miejscowości Lohja chcieli aresztować dwulic Bo Kirunena, który wywołał bijatykę w jego obronie stawały czynnie reszta rodziny. Wszyscy Kirunenowie znaleźli się pod kluczem. Przed opuszczeniem domu gospodarz wywiesił na drzwiach chaty napis: „Wszyscy siedzmy w ciupeli! Powróćmy zimą”.

Nie tylko uszami

Młody czytelnik nadesłał do prowadzonego rubryki porad redakcji zaskakujące dziennika list, w którym pyta, czy można nauczyć się rozumienia uszami, ponieważ kolega, który to potrafił na niezwykle powołanie u pań. Redaktor odpowiedział: „Oczywiście można się tego nauczyć, ponieważ jednak że pański kolega zna jeszcze inne tricki”.

lingów, marek, rubli. Wymieniano wspomnianą już inicjatywę, wysoką jakość wyrobów, obniżanie kosztów własnych wytwarzania, a następnie wskazywano na konieczność utrzymania ścisłych kontaktów z centralami handlu zagranicznego. Cóż to bowiem szkodził zapytać fachowców ze „Skórimpeku”, „Animexu” czy „Coopeximu” czy innych central, na co by reflektowali, jakie towary mogą odebrać z przeznaczeniem na eksport? Cóż to szkodził postarać się o zaprezentowanie swoich wyrobów na zagranicznych targach i giełdach, o ile naturalnie ma się co pokazać? Uczyli to np. Zakłady Wyrobów Odzieżowych „Wólcanka” i dziś odpowiadają nie mogą się od zamówień zagranicznych. Arabski świat parady w ich wyszukanych koszulach, Niemcy — w efektownych podkoszulkach, a Kanadyjczycy na farmach w oryginalnych bluzach farmer-skich wzorzystych, krasiastych, rodem z Radomia. Dlaczego nie pójść tymi samymi śladami?

E. KRÓLIK

Idealne warunki

Za wzorowe sprawowanie kierownictwa w Mediolanie chciało zwolnić przed terminem przebywającego tam królowa Fabrice Polona. Ten jednak odmówił twierdząc, że wykonany przez niego w czasie odświeżania kary pracy we własnym zawodzie nie powiodła mu najbardziej w zakładzie zamkniętym. „Tu jest przyjemniej — do- dał — bo żaden klient nie wywrze, a poza tym zapłata jest pewna”.

Bambusowe wędki z Czechosłowacji

Przedsiębiorstwo „Znak” w Hradcu Králové w Czechosłowacji jest producentem bambusowych wędek i rybaków, które cieszą się dużym powodzeniem w Niemczech, Belgii, RFN, Kanadzie, Szwecji, Holandii i wśród wędkarzy wszystkich krajów socjalistycznych. Z bambusów importowanego z Japonii i Wietnamu produkowanych jest 11 rodzajów wędek w pięciu rozmiarach.

Na ulicach Paryża pojawili się ostatnio polscy szwalierowie w swych słynnych „amantach” zapiętych pod szyję. Postawiono bowiem wielkim widowiskiem „Napoleon i jego gwardia” uczcić 300 rocznicę powstania paryskiego Pałacu Inwalidów.

Pałac ten, wybudowany w 1674 roku przez słynnego architekta Mansart, przeznaczony został na dom starców i szpital dla okaleczonych i steranych wojennymi żołnierzami. Była to jedna z pierwszych instytucji tego typu, założona mniej więcej w tym samym czasie co podobny przytułek dla niedołężnych weteranów w maleńkim polskim Tykocinie.

Dziś paryski Pałac Inwalidów jedyną swą nazwą przypomina dla jakichś celów król Ludwik XIV postanowił wnieść ten okazały budynek. Teraz mieści się w nim siedziba gubernatora wojen- skiego francuskiej stolicy oraz biura sekretariatu do spraw kombatanów, ale w większości ob-



Powodem tej dziecięcej nie tyle wiatr, co ciekawość.

Zastrzażenie do budżetu

Senator republikański z Arizony, John B. Conland zgłosił w ostatnio opracowanym raporcie zastrzeżenia do niektórych pozycji projektu budżetu Stanów Zjednoczonych, którego proponowana wysokość wynosi 304 mld dolarów. J. B. Conland zakwestionował następujące pozycje:

- 6 tys. dol. na badania dwupolciowego zachowania się niektórych gatunków importowanych żab,
- 375 tys. dol. na zbadanie, czy robaczki świętojańskie nadają się do oświetlania ludzkiego samolotów i helikopterów,
- 121 tys. dol. na studia, które znajdą przyczynę nieprawidłowej koniugacji czasowników posilkowych przez niektórych obywateli USA,
- 20,324 dol. na analizę odległości wydawanych w okresie

szere pomieszczenia tego szpitala, gmach dawnej kucerkowni, przekształcone zostały na Muzeum Armii.

Wzduż dwustumetrowej fasady pałacu ustawiono tzw. triumfalną baterię, na którą składowano kilkanaście armat, odłanów dla pruskiego króla Fryderyka, Armaty te (każda nazwana imie-

nem innego świętego) zostały zdobyte przez Francuzów w 1806 r. i po zajęciu Berlina sprowadzone na rękach Napoleona na Sekwanę. 101 wystrzałowej baterii zwiastowało też państwo narodzin „Króla Rzy- mu” — syna Napoleona, który w 1831 r. powstańcy listopadowych chciał ogłosić polskim monarchą.

Na ratunek wód Bałtyku

Popularne hasło „Bałtyk — morzem pokoju” zostało ostatnio uzupełnione hasłem innym, miłośnicom — „Ratujmy Bałtyk przed zagaźdą”. Dla ratowania Bałtyku przed zanieczyszczeniem powołano zespół ekspertów rządowych siedmiu państw nadbałtyckich: Danii, Finlandii, NRD, RFN, Polski, Szwecji, Związku Radzieckiego — dla opracowania projektu konwencji o ochronie środowiska Bałtyku, która, jak wiadomo, została podpisana w Helsinkach w dniu 22 marca 1974 r.

W wodach wpadających do Bałtyku na jedną część ścieków przypada dziś jeszcze ośmiem części wody, ale jeśli nie będą przedsięwzięte energiczne środki zaradcze — to w roku 1990 wielokrotnie powiększy się ilość ścieków i zanieczyszczeń Komunalnych, przemysłowych oraz tych najgorszych, tzw. zanieczyszczeń ostrych. Dla utrzymania życia biologicznego w morzu potrzeba co najmniej osiem milionów litrów na litr wody, a tymczasem, w wyniku zanieczyszczenia, na głębokości poniżej 80 metrów od powierzchni, w niektórych rejonach, tlenu już dzisiaj prawie nie ma. Powoduje to kompletną martwość i rozkład wszystkich, co w normalnych warunkach na tych głębokościach mogłoby żyć. Tworzą się więc tzw. pustynie

denne, a obszar tych pustyni zajmuje dziś 60 tys. km kw., czyli około 15 proc. powierzchni całego Bałtyku.

Wokół Bałtyku, co warto przypomnieć, istnieje 60 dużych i średnich miast i żyje 140 milionów ludzi. Zasad nadbałtyckie zakłady przemysłowe wytwarzają ok. 25 proc. całej europejskiej produkcji towarowej. Bardzo groźne są zanieczyszczenia ropa. Tylko w ciągu ostatnich 9 lat mieliśmy na Bałtyku aż 270 awarii wielkich tankowców, co wpłynęło na dalszy wzrost zanieczyszczenia Bałtyku.

Niebawem zostanie powołany specjalny zespół rządowy, któ-

Ciepło jej głosu...

Krytyk muzyczny szwajcarskiej gazety „Neue Zuercher Zeitung”, po wysłuchaniu recitalu mało znanego śpiewaczki, napisał w recenzji: „Ciepło jej głosu jest zdumiewające. Po arli Królowej Nocy z „Czarodziejskiego flebu” Mozarta, publiczność stopniała do połowy”.

po obu prowadzącej ku pałacu ustawiono „pantery” — jedną z nich — jedyną — przetrwała wojnę. Czołgi te ofiarowane dla pruskiego króla Fryderyka, Armaty te (każda nazwana imie-

niego innego świętego) zostały zdobyte przez Francuzów w 1806 r. i po zajęciu Berlina sprowadzone na rękach Napoleona na Sekwanę. 101 wystrzałowej baterii zwiastowało też państwo narodzin „Króla Rzy- mu” — syna Napoleona, który w 1831 r. powstańcy listopadowych chciał ogłosić polskim monarchą.

rozgrywa się teraz widowisko „Napoleon i jego gwardia”, jest tym miejscem, gdzie prezydent Republiki dekoruje krzyżami Legii Honorowej zasłużonych generałów i oficerów. Tutaj też odbywały się ceremonie żałobne po śmierci takich francuskich dowódców z lat drugiej wojny światowej, jak marszałkowie Lel- le, de Latre de Tassigny i Juin.

ry zajmie się opracowaniem programu skutecznej ochrony środowiska Bałtyku w ramach realizacji postanowień konwencji helsińskiej. Program nasz będzie przewidywał m.in. przygotowanie wszystkich polskich statków morskich do magazynowania odpadów — bez spuszczenia ich do morza, a równocześnie porty zostaną dostosowane do przyjmowania zmagazynowanych na statkach zanieczyszczeń i odpadów. Na ten cel rząd nasz przeznacza w pierwszym okresie ok. 3 miliardów złotych: w tym dwa na przygotowanie portów i statków, a 1 miliard na budowę oczyszczalni i utylizacji ścieków na wybrzeżach: gdańskim, koszalińskim i szczecińskim.

Należy sądzić, iż wspólnym wysiłkiem wszystkich siedmiu państw, które w Bałtyku zostały zachowane, a czasami wręcz i turyści na polskich Wybrzeżach będą mogli korzystać z plaży, słońca i kąpiel w wodzie pozbawionej wszelkich szkodliwych zanieczyszczeń.

Nowinki wczasowo-turystyczne

BIAŁOBRZEŻE PODOBAJĄ SIĘ
Ośrodek wypoczynkowy nad Pilicą w Białobrzegach zyska nowych lokatorów. Obok kolonii domków kempingowych należących do radomskich i grójceńskich zakładów pracy wystawią swoje „daczki” warszawskie zakłady pracy, m.in. Instytut Lotnictwa i Warszawskie Przedsiębiorstwo Transportowe Handlu Wewnętrznego.

DLA ZMOTORYZOWANYCH TURYSTÓW

Oprócz 19 nowych pól biwakowych (pisaaliśmy już o nich w „Echu dnia”), na skraju lasów Kieleckiego przy trasach turystycznych wybudowano też miejsc postojowe dla zmotoryzowanych turystów. W sumie na specjalnych pasach ustawiono ich może około 300 samochodów, a ich użytkownikom korzystając będą w tym czasie z zaopatrzonych ławeczek i stołków.

OD ZAKOPANEGO DO KOŁOBRZEGU

Zwróćmy się do rad zakładowych radomskich przedsiębiorstw z prośbą o poinformo-

© Holenderskiemu Instytutowi Doświadczalnemu Kultur Grzybowych, mającemu swoją siedzibę w prowincji Limbourg, udało się stworzyć sztuczne warunki hodowli cennych, podzwrotnikowych grzybów volvaria. Grzyby te wymagają stałej temperatury o wysokości 30 st. C i dużej wilgotności powietrza. Rosną tak szybko, że można je zbierać dwa razy dziennie.

W możliwości reinkarnacji lub w tym posagrowe wierzą dziś tylko nieliczni spirytysty i scientyści. Dla reszty świata życie ma swoje naturalne i nieuniknione zakończenie — śmierć. Jednak fakt ten nigdy nie przeszkadzał ludziom marzyć o nieśmiertelności. I nie tylko marzyć. W

?

roku 1492, kiedy Kolumb odkrył Amerykę, papieżowi Innocentemu VIII przetożono krew pobraną od trzech młodzińców. Jeśli nie sam papież, to śmiertelność, że ten zabieg zapewnił Innocentemu nieśmiertelność, a w najgorszym przypadku przywrócił mu młodość. Papież jednak umarł. Rzecz zrozumiała, wówczas nic nie wiadano o grupach krwi.

Pokaż mi jak czysty jest twój samochód, a powiem ci, jakim jesteś kierowcą! Badania psychologiczne kanadyjskich dowódców, że istnieje związek między wyglądem samochodu a jego właścicielem. Im czystsze auto, tym ostrońszy kierowca i odwrotnie. Przedstawiciele drogowej policji kanadyjskiej pracujący w zawodzie ponad 20 lat, twierdzą, że nigdy nie zatrzymali czystego samochodu. Czysta — ostroń!

— Momencik! — zaniepokoił się Jameson. — Ten zielony placyk kosztuje 25 tysięcy dolarów. Znam tu każde źdźbło trawy, nonsens rujnować trawnik.

Charlie gwizdnął cicho.

— Dwadzieścia pięć tysięcy za trochę trawy! Powinienem przystąpić do tego interesu.

— Do licha! — krzyknął olśniony szeryf. — Wkopał się na ukos pod trawnik poprzez piasek. Moglibyśmy w nieskończoność pchać żerdkami w piasek.

Obrócił się i krzyknął na robotników. Po pół godzinie znaleziono zwłoki. Gdy Hastings zobaczył oświetloną dzurę numer 14, usiłował uciec. Daremnie. O drugiego w nocy szeryf odprowadził Charliego do domu.

— Nie będę pytał, skąd pan wie, gdzie szukać zwłok — powiedział do Charliego. — Jestem panu po prostu wdzięczny.

Nazajutrz Charlie pracował w swoim ogródku, gdy nadeszła sąsiadka Jane

Sammers z sześciomiesięcznym niemowleciem na ręku.

— Charlie! Masz kłopoty z policją? — zapytała. — Wczoraj był tu szeryf, a w nocy także przyszedł po ciebie.

Stary człowiek poczuł jej rękę na ramieniu i wzruszył się. Jane była podobna do Sarah.

— Nie mam kłopotów — odparł. — Towarzyszyłem szeryfowi na plac golfowy.

— Nie żartuj ze mnie. Być może przynależałeś kiedyś trawę na plac golfowy, ale w golfa nigdy nie grałeś.

— Masz rację, zawsze tylko pracowałem na polu golfowym.

Pochylił się nad kwiatami i pomyślał, że kiepsko by było, gdyby rozkopano kilka pól golfowych w Nowym Jorku. Ale to było dawno...

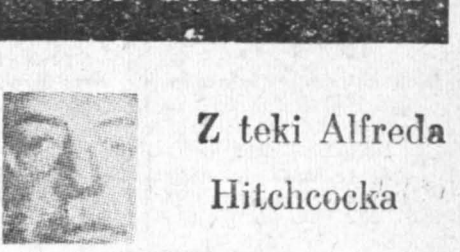
KONIEC

Thum. JAN NOGAJ

Wyroby z łódkiej „Telme-ny” rozpoznajemy bez metki. Sukienki, kostiumy, komplety sportowe, płaszczyki są eleganckie i modne. W lipcu br. największą kolekcję będą mogli obejrzeć mieszkańcy Moskwy. Oto niektóre ubiory pochodzące z tej kolekcji: płaszczyk z welny w delikatnie zarysowaną kratkę. Tatla podkreślona oryginalnym pasem; chanelowski kostium z miękkiej welny.

CAF — Zbraniecki

Wyc Tole Moc doświadczenia



Z teki Alfreda Hitchcocka

7

— Momencik! — zaniepokoił się Jameson. — Ten zielony placyk kosztuje 25 tysięcy dolarów. Znam tu każde źdźbło trawy, nonsens rujnować trawnik.

Charlie gwizdnął cicho.

— Dwadzieścia pięć tysięcy za trochę trawy! Powinienem przystąpić do tego interesu.

— Do licha! — krzyknął olśniony szeryf. — Wkopał się na ukos pod trawnik poprzez piasek. Moglibyśmy w nieskończoność pchać żerdkami w piasek.

Obrócił się i krzyknął na robotników. Po pół godzinie znaleziono zwłoki. Gdy Hastings zobaczył oświetloną dzurę numer 14, usiłował uciec. Daremnie. O drugiego w nocy szeryf odprowadził Charliego do domu.

— Nie będę pytał, skąd pan wie, gdzie szukać zwłok — powiedział do Charliego. — Jestem panu po prostu wdzięczny.

Nazajutrz Charlie pracował w swoim ogródku, gdy nadeszła sąsiadka Jane

Sammers z sześciomiesięcznym niemowleciem na ręku.

— Charlie! Masz kłopoty z policją? — zapytała. — Wczoraj był tu szeryf, a w nocy także przyszedł po ciebie.

Stary człowiek poczuł jej rękę na ramieniu i wzruszył się. Jane była podobna do Sarah.

— Nie mam kłopotów — odparł. — Towarzyszyłem szeryfowi na plac golfowy.

— Nie żartuj ze mnie. Być może przynależałeś kiedyś trawę na plac golfowy, ale w golfa nigdy nie grałeś.

— Masz rację, zawsze tylko pracowałem na polu golfowym.

Pochylił się nad kwiatami i pomyślał, że kiepsko by było, gdyby rozkopano kilka pól golfowych w Nowym Jorku. Ale to było dawno...

KONIEC

Thum. JAN NOGAJ

Talmaga Powell! Gorszy od rekina

Dzień wstawiał, jak zwykle, gorący na Florydzie. Przyszedłem do pracy o dziesięć minut za późno i obawiałem się, że Sam Threackie przez całą dnożkę będzie mi dokuczał.

Przyjąłem pracę u tego przykrego faceta nie z wyboru, ale dlatego, że dwa lata temu popełniłem błąd. Chcąc zarobić na dalsze studia, zaangażowałem się przy wyrębie lasów. Dobry zarobek. Pod koniec tygodnia wyszliśmy z mokradła, aby zabawić się w pobliskiej miejscinie. Jakiś facet oszukiwał przy grze w domino, przylapałem go, on wyciągnął nóż, a ja zdzieliłem go butelką od piwa w głowę. Jak się okazało, był to syn tamtejszego szeryfa. Sąd przysięgłych składał się z krewnych poszkodowanego.

(Dalszy ciąg w następnym numerze)

Warto wiedzieć, zobaczyć, posłuchać ■ Warto wiedzieć, zobaczyć, posłuchać

Środa

26 czerwca
1974 r.

Dziś składamy życzenia

JANOM,
PAWŁOM
i PAULINOM

jutro

WŁADYSŁAWOM
i MARIOM

W 1295 r. — koronacja Przemysła II na króla Polski.

W 1869 r. — ur. się Martin Andersen Nexø, pisarz duński (zm. w 1954 r.).

W 1945 r. — w Warszawie otwarto pierwszą bibliotekę publiczną.

W 1945 r. — w Katowicach rozpoczęła działalność państwowa filharmonia.

W 1955 r. — 23.-26.VI. w Polsce przebywał z wizytą premier i minister spraw zagranicznych Indii, Jawaharlal Nehru.

CODZIENNY

HOROSKOP

Jaki jesteś?

Jesteś zaradczym i wyniosłym. Mniemasz o sobie, że jesteś co najmniej „papkami świata”. Zda się Ci się, że całe otoczenie musi się Tobie podporządkować. Twoje stwierdzenia i przekonania powinny uważać za wyrocznię. Owszem jesteś inteligentny, bystry, ale nie jesteś aż tak doskonały, żeby być przykładem dla innych. Lubisz książki, ładne ubiory, stać Cię na to i dlatego chcesz być wyżej niż inni.

Kielce

TEATR

Im. S. Żeromskiego — „Odwet” — L. Kruczkowski — g. 18.

KINA

„Romantica” — „Nie ma mocnych” — pol. kol. l. 11, g. 15.30, 17.30 i 19.30.

„Moskwa” — „Jakow Bogomolow” — ZSRR, pan. kol. l. 14, g. 8.30, 10.30 i 12.45. „Sutjeska” — I i II cz. jug. pan. kol. l. 14, g. 15, 17.30 i 20.

„Bajka” — „West Side Story” — USA, pan. kol. l. 14, g. 16 i 18.45.

„Robotnik” — „Królów Dzień” — francuski, kol. l. 14, g. 14.30. „Haiti” — wyspa przeklęta — USA, pan. kol. l. 16, g. 14.30 i 19.15.

„Skalka” — „Sacco i Vanzetti” — wł., kol. l. 16, g. 16, 18 i 20.

„Letnie” — „Tropiciel śladów” — rum. kol. l. 11, g. 20.15.

PRZEDSPRZEDAŻ biletów kinowych — ul. Sienkiewicza 33, godz. 11-13.

DYŻURNE APTEKI: nr 1, ul. Buczka 37/39, i nr 107, ul. Sienkiewicza 15.

TELEFONY: Pogotowie Ratunkowe 999, Pogotowie Milicyjne 997, Pogotowie WSW 416-25, Straż Pożarna 998, Pogotowie Energetyczne Kielce — Miasto 464-30, Kielce-Teren 430-63, Pogotowie wodno-kanalizacyjne 508-11, Poczta Informacja o usługach 911, Hotel „Centralny” 420-41, Informacja kolejowa 930, Pogotowie hydrauliczne, energetyczne i dźwigowe KSM 414-02, Pogotowie gazowe czynne całą dobę 420-92, Pogotowie telewizyjne 477-98, Pogotowie ciepłe czynne od godz. 7 do 15, tel. 478-92, od godz. 15 do 23 — tel. 440-31, Pogotowie elektryczno-wodociągowe MZEM czynne od godz. 15 do 23 — telefon 457-89, Informacja służby zdrowia czynna w godz. 7-20 tel. 481-80.

POSTOJE TAKSÓWEK: ul. Słowackiego 472-70 dworzec PKP 444-33, pl. Obrońców Stalingradu 426-48, ul. Planty 437-11, taksówki bagażowe ul. Świętokrzyska 469-39.

Radom

TEATR

Im. S. Żeromskiego — nieczynny.

KINA

„Baityk” — „Taśmy prawdy” — USA, kol. l. 16, g. 15.30, 17.30 i 19.30.

„Przyjaźń” — „Nokaut” — jug. kol. l. 18, g. 15.30, 17.30 i 19.30.

„Odeon” — „Ojciec chrzestny” — USA, kol. l. 18, g. 16 i 19.

„Hel” — „Głos na sprzedaż” — wł., pan. kol. l. 16, g. 9.30, 15.30,

17.30 i 19.30. „Raport 36” — koreański, l. 14, g. 11.30 i 13.30. „Walter” — „Syn Godzilli” — jap. pan. kol. l. 11, g. 16, 18 i 20. „Mewa” — Nie zstarzejemy się razem — francuski, kol. l. 16, g. 15.30, 17.30 i 19.30.

DYŻURNE APTEKI: nr 15, pl. Konstytucji 5, nr 10 pl. Zwycięstwa 7.

TELEFONY: Straż Pożarna 998, Pogotowie Ratunkowe 999, Pogotowie Gazowe 224-30, Pogotowie Sieci Elektrycznej 279-33, Komenda MO 251-36, Pogotowie Milicyjne 997.

POSTOJE TAKSÓWEK: ul. Grodzka 229-52, pl. Konstytucji 228-52, Dworzec PKP 268-88, ul. Zwirki i Wigury 418-10.

Skarżysko

KINA

„Wolność” — „Królowa w ośle skóry” — fr., kol. dub. l. 7, g. 15.15. „Mieć 20 lat w Aures” — fr. kol. l. 16, g. 17.30 i 19.45.

„Świt” — „Goya” — I i II cz. NRD, pan., kol. dub. l. 14, g. 17 i 19.25.

„Metalowiec” — „Cenny łup” — fr., pan. kol. l. 16, g. 17 i 19.30.

„Związkowiec” — „Poskromienie złośnicy” — USA, pan., kol. l. 14, g. 17.

APTEKA DYŻURNA: nr 46 ul. Ateczna 7.

POSTOJE TAKSÓWEK: Dworzec Główny PKP — 705, osiedle Miłica — 22-44.

Starachowice

KINA

„Robotnik” — „Ty i ja” — ZSRR, kol. l. 16, g. 15, 17 i 19.

„Paragon gola” — pol. l. 11, g. 11.

„Star” — „Zbrodnia jest zbrodnią” — francuski, kol. l. 16, godz. 17 i 19.15.

APTEKA DYŻURNA: nr 29 ul. Marszałkowska 17.

POSTOJE TAKSÓWEK: pl. Świerczewskiego — 310, Dworzec Zachodni PKP — 380.

Ostrowiec

KINA

„Hutnik” — „Echa dawno minionych dni” — ZSRR, pan. l. 11, g. 15.30, 17.30 i 19.30.

„Zorza” — „Pan Hulot wśród samochodów” fr., kol. l. 11, g. 16 i 18.

„Przedownik” — „Lautarzy” — ZSRR, pan. kol. l. 14, g. 17 i 19.

APTEKA DYŻURNA: nr 71, ul. Starokunowska 1/3.

POGOTOWIE RATUNKOWE: tel. 99.

POSTOJE TAKSÓWEK: tel. 15-73 i 37-92.

UWAGA! Za ewentualne zmiany w repertuarze kin, czynione w ostatniej chwili, redakcja nie odpowiada.

RADIO

PROGRAM I

14.05 Śpiewa „Mazowsze” 14.35 Wakacje z muzyką 15.10 Wakacje z muzyką 15.35 Operetka, jej twórcy i wykonawcy 16.10 Dyskoteka młodych — Londyn 16.35 Dyskoteka młodych — Budapeszt 17.00 Radiokurier 17.20 Piosenki kabaretowe 17.32 Koncert chopinowski 18.00 Muzyka i Aktualności 18.25 Kronika muzyczna z Festiwalu „Opole-74” (D) 19.25 Gwiazdy jazzowych estrad 19.45 Rytm, rynek, reklama 19.55 Alkohol, alkoholizm, alkohol 20.00 „Naukowcy — rolnikom 20.15 Melodie rozrywkowe 20.30 XII Festiwal Piosenki Polskiej „Opole-74” — Koncert inauguracyjny 22.45 Jazz do tańca 23.10 Kronika sportowa 23.23 Beat do tańca 0.10-2.55 Program nocny z Łodzi.

PROGRAM II

14.00 O zdrowiu dla zdrowia 14.15 „Historia ze starego kufra” — rep. 14.35 Mozart: Symfonia g-moll KV 183 15.00 Radioferie 15.40 Audycja folklorystyczna 16.00 W trosce o słowo i treść 16.15 A. Berg: Koncert skrzypcowy „Pamięci Aniela” 18.20 Terminarz muzyczny (R. Wagner) 18.30 Echa dnia 16.40 Inwestycje 19.10 19.40 Słowa Mahalia Jackson 19.30 Teatr PR: „Wzwanie” — słuch. 20.20 Opera w przekroju „Tanhauser” R. Wagnera 21.50 Wiadomości sportowe 21.55 Obrazy ro-

dzinne 22.10 G. F. Haendel: oratorium „Dettinger Te Deum” — fragm. 22.30 Uniwersytet OIRT 22.50 Wiersze E. Szemplińskiej-Sobolewskiej 23.00 M. Ravel: Koncert fortepianowy G-dur 23.40 P. Czajkowski: Kaprys włoski op. 45.

PROGRAM III

15.05 Program dnia 15.10 S. Gailard — weteran happy jazzu 15.30 Herbata przy samowarze 15.50 Kwadrans przebojów zespołu „Jefferson Airplane” 16.15 Organy — kszalt i dźwięk 17.15 Kiermasz płyt 17.40 Co w prawie piszczy — mag. 18.00 Kroniki włoskie 18.45 Ballady po polsku 19.35 Muzyczna poczta UKF 20.00 Reminiscencje muzyczne 20.45 Teatrzyk „Zielone Oko”: „Lipcową noc” — słuch. 21.10 Wstęp do scherza — gra duet Gładkowski-Zgraja 21.25 C. King: Fantazja 21.50 Opera tygodnia. G. Donizetti: „Anna Boleyn” 22.08 Gwiazda siedmiu wieców — zespół „Jethro Tull” 22.15 Trzy kwadransy jazzu 23.05 L. Armstrong i cały ten swing 23.50-24.00 Na dobranoc śpiewa H. Pagani.

PROGRAM LOKALNY

16.43 Omówienie programu 16.45 Radioreklama 16.50 „Nasze sprawy” — komentarz J. Kołodzieja 17.00 Program dla wsi — w oprac. Z. Wierciakowej 17.50 „Odpowiadamy na listy słuchaczy” — aud. S. Chmielewskiego 18.00 Dziennik radiowy 18.08 Piosenki z Listy Przebojów.

TELEWIZJA

Dziś

PROGRAM I

Politechnika TV — Fizyka 14.25 — Elementy fizyki jądrowej — cz. 5

15.00 — Części elementarne 15.35 — Informacje, towary, propagacje

15.50 — Piłkarskie MS — Jugosławia — RFN

W przerwie około 16.45 — Dziennik TV

17.45 — Losowanie Małego Lotka 17.55 — „Dziś burza mózgów” — 18.30 — Dziennik TV (kolor)

19.15 — Dobranoc 19.20 — Piłkarskie MS — mecz Szwecja — Polska

W przerwie ok. 20.15 — Wiadomości sportowe

21.20 — Z cyklu: „Ludzie z plakatu”

21.50 — „Czworo w przedziale” — A. Awerchenko

22.25 — Dziennik TV (kolor)

22.40 — Przegląd piłkarskich MS.

PROGRAM II

17.20 — Wiedza i film: „Folklor Spisza i Orawy” — w programie filmy

17.55 — „Godzina Orfeusza” — mag.

18.20 — Dziennik TV (kolor)

19.15 — Dobranoc 19.20 — Informator turystyczny

19.50 — „Diabelskie sztuczki pani Wenus” (kolor)

21.20 — Klub dobrej Roboty

21.50 — 24 godziny

22.00 — Spotkanie na Targach Brzeńskich

Ogłoszenia drobne

POKÓJ do wynajęcia. Kielce, Kochanowskiego 10. 20461-g

SPRZEDAŻ „moskwicza” 412. Kielce, tel. 503-79, po godz. 15. 20483-g

ZAGINĘŁA 3,5-MIESIĘCZNA suka rasy bokser, żółta z białymi plamami na nosie i piersi. Znalazca proszony o powiadomienie za wynagrodzeniem pod adresem: Kielce, Nowowiejska 15/158, po szesnastej. 20488-g

PURTAK Maria, zam. Kielce, Armii Czerwonej 76/39, zgubiła legitymację szkolną wydaną przez Technikum Mleczarskie w Kielcach. 20486-g

WALDON Danuta zam. w Kielcach, zgubiła legitymację szkolną wydaną przez Medyczne Studium Zawodowe w Morawicy k. Kielc. 20485-g

MOSTEK Andrzej (Kielce, Szkoła 39/29) zżubił karty drogowe nr 16, 35, 81 wydane przez KPRB nr 2 w Kielcach oraz druk materiałowe. 20481-g

DRYGALAK Andrzej zgubił legitymację studencką nr 12721 WSI Kielce. 20452-g

WOJNER Marek, zam. Kielce, Krakowska 17, zgubił legitymację szkolną wydaną przez II LO w Kielcach. 20460-g

SASAK Joanna zam. Nowa Słupia, zgubiła legitymację szkolną wydaną przez VI LO w Kielcach. 20472-g

Jutro

PROGRAM I

9.00 — Finały MS w piłce nożnej (powtórzenie meczu z dnia 26 bm.)

10.35 — „Wybieg” — film z ser.

„Al Capone i inni”

TV Technikum Rolnicze

13.45 — Botanika

14.30 — Mechanizacja rolnictwa

PRZETARGI

KIELECKIE PRZEDSIĘBIORSTWO INSTALACJI PRZEMYSŁOWYCH

w Kielcach, ul. Gen. Hauke Bosaka nr 2

ogłasza II przetarg nieograniczony

na sprzedaż samochodu marki „warszawa”, typ 224, nr silnika 315126, nr podwozia 157843. Cena wywoławcza wynosi 18.000 zł. Przetarg odbędzie się w dniu 17 lipca 1974 r. o godz. 10 w świetlicy KPIP w Kielcach przy ul. Gen. Hauke Bosaka nr 2. Przystępujący do przetargu obowiązani są zapłacić w kasie przedsiębiorstwa, co najmniej w przeddzień przetargu wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej. Samochód można oglądać codziennie na terenie bazy sprężarki i transportu pod powyższym adresem, w godz. 7-14.

WOJEWÓDZKI ZWIĄZEK SPÓŁDZIELNI INWALIDÓW w Kielcach, ul. Kościuszki 11

ogłasza przetarg

na wykonanie robót remontowo-budowlanych, instalacyjnych wodno-kanalizacyjnych, centralnego ogrzewania i elektrycznych oraz drogowych i ogrodzeniowych w budynku przy ul. Kościuszki 16 (budynek po byłej stacji krwiodawstwa). Termin wykonania robót III-IV kwartał 1974 r. Pełna dokumentacja techniczna do wglądu w dziale inwestycji WZSI w Kielcach przy ul. Kościuszki 11, w godz. 7-15. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz sektor gospodarki nieuspołecznionej. Oferty należy składać w oparciu o wyżej wymienioną dokumentację techniczną należy składać w zalakowanych kopertach z napisem „przetarg” w Wojewódzkim Związku Spółdzielni Inwalidów w Kielcach, ul. Kościuszki 11 w terminie do dnia 8 lipca 1974 r. Przetarg odbędzie się w dniu 15 lipca 1974 r. o godz. 10 w biurze WZSI przy ul. Kościuszki 11. Zastrzegamy sobie wybór oferenta lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

URZĄD MIEJSKI W OSTROWCU ŚWIĘTOKRZYSKIM ZARZĄD GOSPODARKI TERENAMI

ogłasza II przetarg nieograniczony

na sprzedaż połączoną z rozbórką następujących budynków mieszkalnych i gospodarczych, położonych w Ostrowcu Świętokrzyskim:

- 1) ul. Denkowska 23 — budynek mieszkalny, murowany zabudowaniami gospodarczymi — cena wywoławcza 3.407 zł.
- 2) ul. Denkowska 25 — budynek mieszkalny, murowany zabudowaniami gospodarczymi — cena wywoławcza 13.097 zł.
- 3) ul. Denkowska 27 — budynek mieszkalny, murowany zabudowaniami gospodarczymi — cena wywoławcza 12.559 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 15 lipca 1974 r., o godz. 10 w gmachu Urzędu Miejskiego w Ostrowcu Świętokrzyskim przy ul. Głogowskiego 5 (pok. 65).

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy Zarządu Gospodarki Terenami (pok. 60) najpóźniej w dniu przetargu do godz. 9.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne. Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w terminie 14 dni od czasu ukazania się ogłoszenia w prasie, do godz. 9 w dniu przetargu Zarządzie Gospodarki Terenami (pok. 65).

Po dokonaniu rozbioru teren winien być uprzątnięty koszt wykonawcy. Zastrzega się prawo wyboru oferenta unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

Jeśli przetarg nie dojdzie do skutku w podanym terminie to trzeci przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12. W trzecim przetargu ceny nieruchomości zostaną obniżone o 25 proc.

Podziękowanie

Wszystkim, którzy wzięli udział w smutnych obrzędach pogrzebowych

ś. p. MARI ZABIEGOWEJ

w dniu 18 czerwca 1974 r., a szczególnie Radzie Zakładowej Kieleckiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Miejskiego, Koleżeństwu, Wielebnym Siostram Paschalii i Olafie z Zakładu Specjalnego przy ul. Gwardii Ludowej 36 oraz Przyjaciółkom i Znajomym za złożenie kwiatów i okazanie nam serca w tych ciężkich chwilach serdeczne wyrazy podziękowania składają rodzina

Dnia 14.VI.1974 r. zmarł w Warszawie po krótkiej chorobie, w wieku lat 82

ś. p.

STEFAN ŻARNOWIECKI

emerytowany nauczyciel, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Srebrnym i Brązowym Medalem za długoletnią służbę, najlepszy Ojciec i Dziadek.

Pogrzeb odbył się w Warszawie, na cmentarzu komunalnym na Powązkach, o czym zawiadamia w nieutulonym żalu

20482-g

rodzina w kraju i za granicą

Dobry styl pracy i właściwa atmosfera upowszechniają się w partii i życiu społecznym

Edward Babiuch podkreślił, że dobre rezultaty pracy naszego narodu na polu rozwoju gospodarczego świadczą o wysokiej realizacji programu Zjazdu PZPR i postanowień Krajowej Konferencji, o wyjątkowej dynamice przemysłu i rolnictwa, o rosnącej efektywności gospodarowania. Świadczy o tym również siła i wytrzymałość państwa socjalistycznego, o pogłębianiu się socjalistycznej treści i wartości naszego życia.

Wyniki, które osiągnięte na głównym froncie budownictwa socjalistycznego, stanowią najlepsze potwierdzenie możliwości polityki partii, kierowanej się uniwersalnymi prawdami socjalizmu oraz konkretnymi, możliwymi i dążeń na-

Babiuch stwierdził, że jedną z cech obecnej sytuacji politycznej w naszym państwie jest mocna i trwała zaufania między partią a narodem. Kluczowe miejsce w polityce partii po I Krajowej Konferencji zajmują postanowienia plenum KC, które opierają się na propozycjach i rozprawach przez Biuro Polityczne i rząd oraz szeroka realizacja z aktywem robotniczym i terenowym — wytyczony program socjalny i plany, znacznie wykraczające poza założenia przyjęte na VI Zjeździe. Program ten stanowi kwintesencję realizacji zasad budownictwa socjalistycznego „dla ludzi i z ludzi”.

W świetle analiz przeprowadzonych przez Biuro Polityczne i wszystkie podstawy do stwierdzenia, iż rząd PRL w polityce prawidłowo realizuje postanowienia I Krajowej Konferencji PZPR. Skuteczność i dynamizm, jego inicjatywa i odwaga umożliwiła osiągnięcie ostatnich latach naszego państwa w pracy państwowej.

Polityka partii — powiedział Babiuch — dobrze służy umocnieniu jedności naszego państwa i zasięgu inicjatyw podjętych z okazji XXX-lecia Państwa Ludowego dowodzi, iż robotnicza i ludzka praca dzielą stanowisko KC, najbardziej odpowiednią oceną uczczenia doniosłej roli jest wysiłek na rzecz budownictwa socjalistycznego i państwa we wszystkich dziedzinach.

Edward Babiuch zwrócił uwagę, że w ostatnim okresie wiele zrobiono dla realizacji uchwały Biura Politycznego w sprawie związków zawodowych. Jasne sprecyzowanie zadań ruchu związkowego we wszystkich dziedzinach jego działalności umacnia jego rolę i autorytet. W centrum uwagi Biura Politycznego i Sekretariatu KC znajdują się również sprawy ideowego wychowania młodzieży oraz umacniania ruchu młodzieżowego. Nowy model ruchu młodzieżowego dał lepsze formy pracy, ale w dziedzinie tworzenia ogólnonarodowego frontu socjalistycznego wychowania wciąż jeszcze więcej pozostaje do zrobienia. Dużego wysiłku ze strony partii wymagać będzie także ideowo-polityczne wsparcie i zabezpieczenie reformy systemu edukacji narodowej.

Jednym z decydujących warunków sprawowania przez partię jej kierowniczej roli i realizacji zadań budownictwa socjalistycznego jest stan i jakość szeregu partyjnych. Do partii należy obecnie ponad 2.330 tys. członków i kandydatów. Nie ma potrzeby zwiększać zbyt szybko ilości członków partii. Zależy nam na tym, by szeregi partii zasilali najlepsi, najbardziej aktywni, świadomi i cieszący się autorytetem w swoich środowiskach bezpartyjni. Takich ludzi stale kształtuje nasza socjalistyczna polityka partii.

Wzrostu frontu propagandowego powiedział E. Babiuch — ogólnie się obecnie wokół zadań i problemów związanych z 30-leciem Państwa Ludowego. Celem partii socjalistycznej jest umac-

nianie przeświadczenia o głębokim związku rozwoju Polski i osobistych interesów ludzi pracy z socjalizmem, kształtowanie w tym duchu patriotyzmu, rozwijanie inicjatyw, aktywności i dyscypliny społecznej oraz poczucia odpowiedzialności obywatelskiej.

Sekretarz KC zwrócił uwagę na dalszy dynamiczny rozwój naszych stosunków z ZSRR, których główną przesłanką

czna rzeczywistość, oddziaływanie naszej ideologii, przykład przodujących członków partii i bezpartyjnych.

W rozwoju szeregu partii szczególną wagę przywiązuje się do umacniania jej robotniczego trzonu. Wynika to z rosnącej roli klasy robotniczej w budownictwie socjalizmu. Mówiąc o tym, że dla dalszego umocnienia i aktywizacji szeregu partii wielkie znaczenie będzie miała wymiana przed VII Zjazdem legitymacji członkowskich — E. Babiuch powiedział, że ma ona na celu dalszą aktywizację szeregu partyjnych, osiągnięcie wyższej skuteczności działania wszystkich ogniw partii. Niezbędnym warunkiem wydania nowej legitymacji będzie uzyskanie przez każdego członka PZPR dobrej oceny jego partyjnej postawy i działalności. Będzie ona uwzględniała wykonanie podstawowych obowiązków statutowych, społeczną i zawodową aktywność.

Za półtora roku VII Zjazd partii oceni działalność KC i całej partii za okres kadencji. Przyjmie założenia planu 5-letniego na lata 1976-1980, oraz perspektywiczny plan budowy rozwinętego społeczeństwa socjalistycznego do roku 1990. E. Babiuch zapowiedział, że po zakończeniu głównych obchodów jubileuszu XXX-lecia PRL odbędzie się plenarne posiedzenie komitetów wojewódzkich partii na temat oceny wyników społeczno-gospodarczego rozwoju województw w I półroczu br., oraz zadań do końca roku. Bezpośrednio po tych posiedzeniach decyzje komitetów wojewódzkich omówione zostaną na zebraniach wszystkich podstawowych organizacji partyjnych.

Realizując postanowienia I Krajowej Konferencji w sprawie programu wyżywienia narodu, w tym roku odbędzie się posiedzenie KC na temat problemu żywnościowego i dróg jego rozwiązania. W końcu br. na kolejnym posiedzeniu KC omówiona zostanie problematyka ideowo-politycznego umocnienia szeregu partii. Dokona się na nim również oceny prac przygotowawczych do wymiany legitymacji.

IV kwartał br. — to początek kampanii sprawozdawczo-wyborczej. Jak stwierdził E. Babiuch, będzie ona miała szczególne znaczenie. Poprzez nią bowiem przygotowania VII Zjazdu PZPR i odbędzie się na przełomie dwóch ostatnich lat planu 5-letniego, które mają decydujące znaczenie dla urzeczywistnienia programu VI Zjazdu.

W zakończeniu wystąpienia, mowa podkreślił, że stałą cechą działania zespołów kierowniczych wronionych przez KC i przed nim odpowiedzialnych są leninowskie normy pracy partyjnej. Dobry styl pracy i właściwa atmosfera coraz szerzej upowszechniają się w partii i w życiu społecznym. Ułatwia to realizowanie zadań, a równocześnie umacnia i pogłębia socjalistyczne treści życia społecznego.

PAP

Przed moskiewskim szczytem

Richard Nixon gości w Brukseli

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Przed odjazdem z USA R. Nixon złożył oświadczenie, w którym podkreślił, że jego podróż do ZSRR „da mu możliwość ponownego spotkania z sekretarzem generalnym KC KPZR, L. Breżniewem i jego kolegami. Pragniemy umocnić dwustronne stosunki między dwoma najpotężniejszymi państwami świata — powiedział prezydent. Spodziewamy się rozszerzyć sfery współpracy, aby położyć kres konfrontacji w neutralnych rejonach świata.

Nie hamować tempa prac!

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Drugim ważnym oddziale Zakładu Betonów Komórkowych — w hali sprężarek, które służą mają do pneumatycznego transportu przemielonych surowców na oddział dozowni. Co prawda roboty budowlane są już na ukończeniu, ale inwestor ma pretensje do przedsiębiorstwa dostaw eksportowych Wytwórni Materiałów Budowlanych „Fabex-Zremb” w Warszawie. Po prostu w Świerżach brakuje do tej pory pięciu końcowych chłodnic do sprężarek, podczas gdy trzy z nich powinny nadejść na plac budowy najpóźniej do 15 maja. Hamuje to rozpoczęcie montażu sprężarek i instalacji sprężonego powietrza. Na domiar złego to samo przedsiębiorstwo opóźnia dostawę 2 zbiorników hydroforowych do hydroforu, co jeszcze bardziej komplikuje sytuację.

Stąd apel do „Fabexu”: Wzujcie się w sytuację budowniczych i nie hamujcie tempa prac, bo roboty jest jeszcze sporo, a materiały budowlane są potrzebne od zaraz. Nie tylko na placach budów kieleckich.

(E. Kr.)

Randka złodziei i policjantów?

26.VI. RZYM PAP. Po raz trzeci z rzędu w tym samym dniu 21.VI. dokonano rabunku w jednym z oddziałów banku w Mediolanie. Kiedy 21 czerwca 1973 r. bank został obrabowany po raz drugi z rzędu i w takich samych okolicznościach jak 21 czerwca 1972, policja była zdania, że był to zbieg okoliczności. Nie przedsięwzięto żadnych środków ostrożności na dzień 21 czerwca 1974 r. W rocznicę tej bandycki ponownie zjawił się w banku i bez żadnych przeszkód, pod oróżką uciecia broni, wnieśli 5 mln lirów. Policja nie zawiadziła na to spotkanie. Obecnie władze już mają pewność, że nie było żadnego zbiegu okoliczności i że rabunek dokonali ci sami przestępcy. Powstałe pytanie, czy również za rok, 21 czerwca, bank zostanie obrabowany.

gdzie między dwoma wielkimi państwami mógłby wyeliminować konflikt. Spodziewamy się osiągnięcia dalszego postępu w ograniczeniu brzoźnienia i groźby broni jądrowej, zarówno dla naszych krajów, jak i dla całego świata”.

270 absolwentów radomskiego WUML

W Radomiu odbyła się uroczystość zakończenia kolejnego roku szkolnego na tamtejszym WUML. 270 absolwentom wręczono dyplomy ukończenia studiów na różnych wydziałach Wiczejowskiego Uniwersytetu Marksizmu-Leninizmu. Wśród nich są m.in. działacze partyjni, dyktatorzy przedsiębiorstw i instytucji oraz wielu pracowników największych radomskich zakładów przemysłowych.

(Ks)

Bogate konto

31 kradzieży i 27 rozbojów, to bilans działalności w roku szkolnym 1973/74 dwóch młodzieńców — szesnastoletniego Henryka B. i jego rówieśnika, Bogusława Sz. Chłopcy działali na terenie i wokół obiektów szkoły nr 24 w Kielcach. W czasie przerwy lekcyjnych lub po zajęciach napadali młodzieży, słabszych kolegów, bili ich i zabierali drobne sumy pieniędzy.

KM MO w Kielcach, która prowadziła w tej sprawie dochodzenie przekazała niedawno akta obu młodocianych przestępców do Sądu dla Nieletnich.

(DAR)

W nocy i rano

W Skronicach, w powiecie opoczyńskim, kierowca „stara” Lucjan Dzidkowski nie zachował należytej ostrożności przed rampą przejazdu kolejowego. Na skutek nieuwagi kierowcy samochód został najechany przez pociąg, a w następstwie tego Dzidkowski i obecny w samochodzie konwojent Władysław Szmidt doznali ciężkich obrażeń ciała. Samochód i parowóz zostały rozbite.

Na skutek gwałtownego wjeżdżania z drogi bocznej na jezdnię, doszło do zderzenia „żuka” i motoroweru w Gucuku, w powiecie koneckim. Ofiary wypadku — Marian Górecki, kierowca samochodu i Kazimierz Kielbas, jadący na motorowerze — doznali ciężkich obrażeń ciała.

skie stowarzyszenie przeciwników bomby atomowej i wodorowej wystosowało do rządu brytyjskiego telegram, w którym domaga się przerwania eksplozji nuklearnych.

WIEDEN. Kancelarz Austrii Bruno Kreisky wysunął kandydaturę Ericha Bielki, byłego ambasadora Austrii w Paryżu na stanowisko ministra spraw zagranicznych zwolnionego przez Rudolfa Kirchschlaegera, który został wybrany prezydentem Austrii.

PEKIN. Przybył tu szef radzieckiej delegacji rządowej na rozmowy radziecko-chińskie w sprawie uregulowania problemów granicznych, wiceminister spraw zagranicznych ZSRR, Leonid Iljczew.

DELHI. Rzecznik oficjalny indyjskiego departamentu energii atomowej zdemontował informację, że jak ukazała się ostatnio w prasie indyjskiej, jakoby Indie przygotowały eksplozję ładunku termonuklearnego. Informacja ta jest „całkowicie bezpod-

agencje informują:

stawna i fałszywa” — podkreślił rzecznik. TOKIO. Burmistrzowie Hiroshimy i Nagasaki wystosowali protest do ambasady brytyjskiej w Tokio przeciwko brytyjskiej eksplozji nuklearnej przeprowadzonej na pustyni Nevada. Japon-



Dziś na MŚ

GRUPA A

Gelsenkirchen, godz. 19.30
HOLANDIA - ARGENTYNA

Hanower, godz. 19.30
BRAZYLIA - NRD

GRUPA B

Duesseldorf, godz. 16
JUGOSŁAWIA - RFN

Stuttgart, godz. 19.30
POLSKA - SZWECJA

TRANSMISJE

PR: godz. 19.25 - Polska -
Szwecja i Holandia - Ar-
gentyna.

TV: godz. 15.50 - Jugosła-
wia - RFN, godz. 19.20 Pol-
ska - Szwecja, godz. 22.40
przebieg piłkarskich MŚ.

Trener George Ericsson:

Wolałbym grać przeciwko Argentynie, a nawet Brazylii...

Czołowy strzelec szwedzki — Ove Kindvall nie wystąpi w meczu z Polską — tak oświadczył trener George Ericsson w czasie zainicjowanej wczoraj na bieżni Neckarstadionu konferencji prasowej. Szwedzi przyjechali na trening bezpośrednio z dworca kolejowego w Stuttgarcie, a po 15 minutach wyszli na boisko.

Kiedy zawodnicy rozgrzewali się, trener Ericsson odpowiadał na pytania dziennikarzy. Stwierdził, że Kindvall jest kontuzjowany i nie może wystąpić w dzisiejszym spotkaniu. Nie powiedział jednak kto go zastąpi. Oświadczył jedynie: „W dotychczasowych meczach grało 17 moich piłkarzy. Skład na mecz z Polską podam w środę o godzinie 11.00”.

● Czy Szwecja zagra defensywnie?



Czołowi piłkarze Szwecji, od lewej: Ralf Edstroem, Conny Torstensson, Roland Sandberg, Leif Franzen, Benno Magnusson i Ingvar Svensson.

Czy zagra Kasperczak?

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

by to bowiem następny krok na drodze do jednego z medali...

Wczoraj, jak zwykle, nasi reprezentanci przeprowadzili w godzinach przedpołudniowych trening, a po obiedzie obejrzeli film z meczu Szwecja — Holandia. Nastrój w polskim zespole jest nadal znakomity. Jedynym zmartwieniem naszych trenerów jest kontuzja Henryka Kasperczaka, który narzeka jeszcze na ból nogi po meczu z Włochami. Kazimierz Górski odstawił tym razem od zasad ustalania składu w przeddzień pojedynku. Nacz. selekcjoner zapowiada jedną lub dwie korekty w zestawieniu zespołu na mecz ze Szwecją, a decyzja

kto wybiegnie na płytę Neckarstadionu w Stuttgarcie zapada dopiero dziś w godzinach południowych. Jeśli Kasperczak nie będzie mógł grać, (zależy to od konsultacji z lekarzem) zastąpi go Cmikiewicz lub Kmiecik. Kazimierz Górski nosi się również z zamiarem wystawienia do składu Zbigniewa Guta z opolskiej Odry, który jego zdaniem powinien dać sobie radę z szybkim szwedzkim skrzydłowym — Sandbergiem.

Żart K. Górskiego

Kiedy trener Kazimierz Górski dowiedział się, że piłkarska reprezentacja Szwecji zamieszkała w opuszczonym przez Włochów hotelu „Monre Post” w Ludwigsburgu, powiedział z uśmiechem: „Może będzie dla nich również pechowy?”

To był żart, ale kiedy nasz selekcjoner mówił o pierwszych naszych przeciwnikach w półfinale, z naciskiem podkreślał, że Szwedzi potrafili przygotować na mistrzostwa doskonały zespół i mogą być bardzo trudną przeszkodą w walce o dalszy awans.

Dziś o godz. 10 odbyła się odprawa naszej drużyny. Trener K. Górski ogłosił na niej ostateczny skład. Jak zwykle ostatnia przedmeczowa narada przebiegała przy drzwiach zamkniętych.

„To mogła być bramka”

Sędzia meczu Polska — Włochy, Weyland (RFN) zapytany, czy zbyt pochopnie nie pokazał złotej kartki Musiałowi (za zatrzymanie piłki ręką) oświadczył: „Wbrew pozorom było to poważne przewinienie. Gdyby piłka minęła polskiego zawodnika mogła zaistnieć groźna sytuacja podbramkowa. Zatrzymał piłkę świadomie i uznałem to za niesportowe zachowanie. Chciałem jednak stwierdzić, że zawodnicy obu drużyn zachowywali się bardzo fair i prowadzenie meczu nie sprawiło mi wiele kłopotów.”

Nasi rywale



Reprezentanci „Trzech Koron” byli już wicemistrzami świata!

Dziś o godzinie 19.30 na szczęśliwym dla biało-czerwonych Neckarstadionie w Stuttgarcie (tu bowiem odnieśliśmy zwycięstwa nad Argentyną i Włochami), piłkarska reprezentacja Polski zmierzy się w pierwszym meczu półfinałowym X MŚ z zespołem Szwecji. Pojedynek prowadzić będzie urugwajski arbiter Ramon Barreto Ruiz w asyście Luisa Pestarino z Argentyny oraz Alfonso Gonzales Archundia z Meksyku.

Reprezentanci „Trzech Koron” już po raz szósty występują w finałowej puli mistrzostw świata. Największy sukces odnieśli w 1958 roku, kiedy to na stadionie Rasunda w Sztokholmie zmierzali się w decydującym pojedynku o „Złotą Nike” z Brazylią. Przegrali wówczas z drużyną Pelego, Garrinechy, Vavy i Didi 2:5, ale tytuł wicemistrzów świata był wielkim sukcesem. Nim doszło do finałowego spotkania, Szwedzi pokonali w eliminacjach Meksyk 3:0 i Węgry 2:1 oraz zremisowali z Walią 0:0. Następnie zwyciężyli w ćwierćfinale NRF 3:1, a w półfinale wygrali z Francją 5:2! To był najświetniejszy okres szwedzkiego futbolu.

Srebrny medal w 1958 roku nie był jedynym sukcesem Skandynawów, podczas ich startów w mistrzostwach

świata. W 1938 roku wywalczyli czwartą lokatę (w decydującym meczu o „brąz” ulegli Brazylii 2:4), a w 1950 roku zajęli trzecie miejsce (zapewnili sobie tę lokatę zwyciężając Hiszpanów 3:1). Na MŚ w Meksyku (1970) nie powiodło się im. Uplasowali się dopiero na trzecim miejscu w grupie eliminacyjnej za Włochami i Urugwajem. W tegorocznych MŚ jak pamiętamy, po dwóch bezbramkowych remisach z Bułgarią i Holandią Szwedzi pokonali 3:0 Urugwaj. Ich bramkarz — Ronnie Hellstrom nie skapitulował więc jeszcze ani razu na boiskach RFN i powszechnie uważany jest za najlepszego goalkipera finałowego turnieju.

Trzeba również pamiętać, że w bogatej historii szwedzkiego futbolu reprezentacja narodowa tego kraju zdobyła złote medale olimpijskie (Londyn — 1948

r.) oraz dwukrotnie brązowe (Paryż — 1924 r. i Helsinki — 1952 r.). Osiem razy triumfowali Szwedzi w Pucharze Skandynawii zwanym również „Złotym Pucharem Północy”, w którym rywalizowali z Danią, Norwegią i Finlandią.

Piłkarskie kontakty polsko-szwedzkie mają bogatą tradycję. Z zespołem „Trzech Koron” nasi reprezentanci zmierzali się już trzynastokrotnie, przy czym bilans pojedynków jest remisowy. Po pięć razy wygrywali Polacy i Szwedzi, a trzykrotnie padły wyniki nie rozstrzygnięte. To właśnie ze Szwedami reprezentacja Polski odniosła pierwsze zwycięstwo w oficjalnych meczach międzypaństwowych. Był to trzeci w historii polskiego futbolu występ reprezentacji „jedenastki” biało-czerwonych, a dzieło się to 28 maja 1922 roku

w Sztokholmie. Polacy wygrali 2:1, a w naszym zespole grali m.in. Wacław Kuchar i Józef Kaluża.

Po drugiej wojnie światowej graliśmy z drużyną skandynawską trzykrotnie. 14 września 1947 roku przegraliśmy w Sztokholmie 4:5, ale nasi reprezentanci, a zwłaszcza Mieczysław Gracz i Gerard Cieślak otrzymali pochlebne recenzje od miejscowej prasy. Obaj zresztą byli autorami bramek — pierwszy dwóch, drugi — jednej. Czwartą zdobył Hogendorf. Na następny kontakt ze Szwedami czekaliśmy aż 17 lat. W 1964 roku nasi piłkarze ponownie pojechali do Sztokholmu, gdzie zremisowali 3:3, przy czym do przerwy prowadzili 3:2. Dwie bramki zdobył wówczas Liberda a jedną Pol. Po raz ostatni graliśmy z reprezentantami „Trzech Koron” 18 maja 1966 roku na Stadionie

Olimpijskim we Wrocławiu. Wynik był remisowy 1:1. Strzelcem bramki był Jacek Gmoch! Szwedzi jako nieliczni z europejskich krajów kapitalistycznych nie mają u siebie dowodowego futbolu. Nic więc dziwnego, że ponętne oferty kich, niemieckich czy holenderskich menażerów kuszących piłkarzy tego kraju było wcześniej ze znakomitych skrzydłowych, bohaterami 1958 — Hamrinem i Skoldem. Tak jest i teraz. Aż ciu zawodników z 22-osobowej kadry trenera Georga Sonasa zostało sprowadzone do reprezentacji z zawodów zespołowych. Są to: świetnie grający — Conny Torstensson z Bayern Monachium, ve Grahn z Grasshoppers, rich, doskonały obrońca — ern Nordqvist z PSV Eindhoven oraz znakomity napastnik — Roland here i Benno Magnusson z Kaiserslautern, a wszystkim bramkarz — Edstroem z PSV Eindhoven.

Czy nasi reprezentanci sobie z nimi radą?

A. PAWŁOWSKI

Radomiak — Wisła Puławy 1:0



Piękna bramka Środowskiego na wagę dwóch punktów

Dobiegła końca pierwsza połowa meczu piłkarzy Radomiaka z Wisłą Puławy. Ponad 8 tysięcy widzów zgromadzonych na trybunach stadionu przy ul. Struga w Radomiu z niecierpliwością spoglądało na zegarki. Gospodarze mieli przewagę, ale nie potrafili jej udokumentować zdobyciem gola. Wreszcie w 42 minucie gry, po składnej akcji „zielonych”, piłka uderzona przez Tadeusza Środowskiego wystrzeliła jak z armaty i znalazła drogę do bramki Wisły. 1:0 dla Radomiaka w inauguracyjnym występie naszego mistrza o wejście do II ligi! To była piękna, strzelona z odległości ponad 25 metrów bramka i jak się później okazało, na wagę dwóch cennych punktów.

Radomianie wygrali więc pierwszy, bardzo ważny pojedynek, choć ich gra z pewnością nie zadowoliła zarówno ich samych jak i kibiców. Widzieliśmy już w tym sezonie podopiecznych Leszka Krzysia w znacznie lepszej formie, grających z większą werwą, a przede wszystkim szybciej. Nie zapominajmy jednak, że było to pierwsze pół godziny od drugoligowych szeregów i od wczorajszego rezultatu zależało bardzo wiele. Strata choćby jednego punktu już na starcie rozgrywek praktycznie przekreślała szanse gospodarzy. Ta świadomość bez wątpienia paraliżowała poczynania zawodników Radomiaka. Drugi istotny moment, który z pewnością zaważył na widowiskowości spotkania, to gra gospodarzy przeciwko skomasowanej obronie puławian w pierwszej części meczu. A ponieważ radomianom brak było wspomnianej już na wstępie szybkości, a także świeżości, stało się to sytuacją podbramkową, z których mogli paść gole. Do piero po przerwie, kiedy goście przegrywając 0:1 rozluźnili

blok defensywny i częściej rali się atakować, gospodarze stworzyli kilka groźnych sytuacji na przedpolu bramki. Niestety, w zespole Radomiaka zabrakło wtedy skutecznego strzelca, który potrafiłby stawić przysłowiową „piętę nad „1”.

Pierwszy mecz i pierwsze dwa punkty. To się barmczy, kiedy o palme pierwszeństwa rywalizują tylko trzy zespoły. Choć wielu radomian kibiców zwątpiło po wczorajszym spotkaniu w możliwości awansu Radomiaka do II ligi, uważamy, że istnieje ona. Sprawa trenera i zarobków jest, by kolejne wyniki były bardziej udane.

Radomiak wystąpił w pierwszym pojedynku w naszym składzie: Bolesław Jaskiewicz, Kosiec, Szych — Mrozek, Dydaszowski (od 70 min. Ouch), Chęć (od 40 min. Pejs), Wacki, M. Jaskiewicz.

Sędziował Ryszard Sobiechowski z Warszawy.

Na koniec mamy przyjemną wiadomość dla kibiców „zielonych”. W ostatnich minutach pojedynku tuzi uległ stoper Kosiec, który po meczu zakończył karierę, opatrunkiem gipsowym na złamaną prawą rękę.

A. PAWŁOWSKI

O awans do II ligi

Oprócz pojedynku Radomiak — Wisła Puławy, wczoraj odbyło się pięć spotkań o wejście do II ligi. Oto ich wyniki: Stal Mielec — Górnica Zabrze 1:1, Polonia Szczecin — Gryf Słupsk 1:1, Olimpia Białystok — Sniardwy Opatów 2:0, Olimpia Poznań — Zachem Bydgoszcz 2:0, Moto Jeleń Olawa — Stal Brzeg 1:2. Ten ostatni rezultat największą niespodzianką.